

Sroda 4. stycznia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 12.00

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.00

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 5. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140934.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Podwyżka pensyj urzędniczych. -- Pobory pracowników umysłowych a wzrost drożyzny. -- O podwyżkę płac kolejarzy. -- Awans oficerów.

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotych premje „Wiek Nowego”.

Michał Buczowski, podurzędnik pocztowy, zam. u' Kurkowa 7, prenumeratorem za egzemplarz prem. „Wiek Nowego” z datą 28 grudnia br.

Michał Klimowicz, emeryt kolej. z Botechowa, stały prenumeratorem za egzemplarz prem. „Wiek Nowego” datą 24 grudnia br.

Mikołaj Rumowicz, st. wachm. 6 pułku ułanów kaniowskich, Stanisławów, stały czytelnik, który kupił egz. prem. „Wiek Nowego” z datą 31 grudnia w trafikce Hasklera.

Wygrane dolarówki.

Warszawa, 2 stycznia. (Pat.) W dniu 2 stycznia br. w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się losowanie 5-proc. premijowej pożyczki dolarowej. S. IL Wylosowano następujące numery:

8.000 dolarów Nr. 852.764.

3.000 dolarów Nr. 096.551.

Przez tego padły wygrane po 500 i po 100 dolarów.

WARSZAWA. (j) Po 500 dolarów wygrały następujące dolarówki:

652.585, 614.659, 397.076, 776.481, 680.360, 751.576, 706.559, 585.990, 882.930, 970.568.

Po 100 dolarów wygrały następujące dolarówki:

405.504,	145.236,	237.736,	446.318,	392.818,
067.696,	345.796,	811.831,	572.817,	860.839,
963.629,	945.028,	722.521,	242.781,	990.081,
353.054,	380.932,	553.717,	132.046,	930.884,
320.867,	434.649,	056.927,	454.548,	750.535,
578.670,	587.4.6,	904.484,	382.180,	010.586,
815.378,	837.763,	995.097,	075.671,	704.551,
760.527,	132.834,	199.948,	570.365,	871.124.

24 STUDENTÓW POD LAWINĄ.

Tokio, 2 stycznia. (AW.) Donoszą tu z Nogano, iż w górach okolicznych lawina runęła na przechodzącą wycieczkę, złożoną z 28 studentów, 4 wycieczkowców zdołało się uratować, reszta zginęła pod masami śniegu.

ZDEMASKOWANIE SZARLATANA.

Warszawa, 2 stycznia. (AW.) Policji udało się tu ostatnio zdemaskować szarlatana, który pokatnie uprawiał lecznictwo

Burza śniegowa w Anglii.



Po okresie odwilży, która spowodowała liczne powodzie — nastąpił obecnie w Anglii okres olbrzymich burz śniegowych, jakich od wielu lat nie widziano. Komunikacja kolejowa została zupełnie przerwana wszystkie drogi zasypane śniegiem, tak, że w niektórych okolicach grozi wsiom, wskutek odejścia od miast głód. Równocześnie szalała w Kanale La Manche burza, która uniemożliwiła komunikację okrętową, tak, że parowce na linii Dover-Calais musiały wstrzymać swój normalny ruch.

Rycina nasza przedstawia w górze: linię kolejową zupełnie zasypaną śniegiem, z drutami telegraficznymi pogiętymi ciężarem śniegu do ziemi, w dół sąmochód, który stanął w drodze i śnieg, dochodzący do wysokości doszłego człowieka.

i dzięki najrozmaitszym sztuczkom cieszył się coraz większym wzięciem nie tylko wśród szerokich mas miejskich i wiejskich prostaczków, ale także i wśród inteligencji. Osobnik ten, niejaki Adrian Bogusławski, zaangażował młodego lekarza bez praktyki dra Szymońskiego i pod jego firmą prowadził swój „Instytut leczniczy”. Współpracownikiem Bogusławskiego był Daniel Drucki, nie mający określonego zająć. Policja przeprowadziła rewizję w „Instytucie” Bogusławskiego przy ulicy Wspólnej 56. Skonfiskowano mnóstwo specyfików oraz wielką ilość różnych recept. Bogusławskiego i Druckiego aresztowano. Dalsze dochodzenia ustaliły, że Bogusławski pozostawał czas jakiś na służbie policyjnej, z medycyną jednak nie miał nic wspólnego. Sprawę wmieszanego w tę aferę dra Szymońskiego rozstrzygnie na Izba lekarska.

KATASTROFA KOLEJOWA POD CHICAGO.

Nowy Jork, 2 stycznia. (AW.) Donoszą z Chicago, iż w pobliżu stacji na skutek śnieżycy nastąpiła niezwykła katastrofa. Pociąg osobowy linii Chicago - Malton zmuszony został do zatrzymania się na torze. Idący za nim pociąg ekspres tej samej linii zatrzymał się również.

Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy linią boczną nadjechał nowy pociąg osobowy wpadając na unieruchomione pociągi. Zderzenie było tak silne, iż przeszło 20 wagonów uległo uszkodzeniu. Trzy osoby zostały zabite na miejscu, 40 zaś osób ciężko rannych.

Jak budowano nową Europę?

— IX. —

Niebezpieczna przerwa.

Nazajutrz po uroczystym podpisaniu paktu Ligi Narodów armaty z baterji Brestu grzaniały bez przerwy. To oddawano honory Wilsonowi, który wsiadał na pokład „George'a Washingtona”, udając się do ojczyzny, aby odroczycie osobista przemowa Senat amerykański. Także jak Tyrteusz chciał on przez zetknięcie z ziemią rodzinną nabrać sił do nowej kampanji w Europie, gdzie za cztery tygodnie miał wrócić.

Lloyd George pogonił także do domu, gdzie szłyby się wybory powojenne, dla niego co najmniej tak samo ważne, jak narady kongresu paryskiego. Zresztą musiał on zetknąć się z kolegami z gabinetu, z którymi już dość długo nie rozmawiał. W przeciwnym razie do Wilsona, który w decyzjach swoich nie był przez nikogo krepowany ani ograniczany, nawet nie przez swoich sekretarzy stanu, Lloyd George musiał od czasu do czasu zbadać nastrój i poglądy kolegów, ponieważ wspólne opinie gabinetu ministrów jego brytyjskiej mości od wieków obowiązywały każdego poszczególnego członka tego gabinetu, nawet gdyby nim był sam jego przewodniczący.

Clemenceau położył się do łóżka, ponieważ pewnego poranka jakimś anarchiście przyszło do głowy wpakować staremu tygrysowi kule rewolwerowa pod ziobro. Nie dał staremu rady, a'e nie mniei zmusił go do leżenia w łóżku przez kilka tygodni.

Kiedy zaś także i Orlando pośpieszył do Rzymu. Radzie dziesięciu zabrakło nagle czterech największych. Wprawdzie ka-

żdy z nich zostawił swego zastępcę — Wilson pułkownika House'a, Lloyd George — Bahoura, któremu do pomocy przysłał jeszcze pełnego temperamentu Churchilla, Clemenceau — Tardie, swego „najlepszego człowieka”, Orlando wreszcie znacznie od siebie samego zdolniejszego Sonnina, to jednak Rada dziesięciu zaczęła przeżywać pauzę w intensywniej robocie, pauzę niebezpieczną, bo teraz po odwołaniu statutu Ligi narodów nie już nie mogło przeszkodzić przystąpieniu do właściwych zagadnień konferencji pokojowej, z niemi zaś razem do trudności, które się na jej drodze piętrzyły.

Statut Ligi narodów był gotowy. Z nim zaś razem w mniemaniu Wilsona rozpoczęło się w świecie panowanie wzniosłych i pięknych zasad sprawiedliwości i nietykalności narodów. Tymczasem między uczestnikami istniało pół tuzina różnych tajnych umów, traktatów i zobowiązań, które teraz musiały być wykonane, a stały w jaskrawej sprzeczności z zasadami świeżo uroczyste uchwalonego statutu Ligi.

W ciągu czterech i pół lat straszliwej wojny alianci nie raz i nie dwa musieli wiazać się wzajemnie paktami i obietnicami, jak taternicy linami, gdy przechodzą ponad przepaściami.

Dnia 30-go kwietnia 1915 roku najbardziej drastyczny taki traktat zawarto z Włochami, gdy szło o to, aby ich czteromilionową armję przeciągnąć na swoją stronę i aby im zapłacić za opuszczenie mocarstw centralnych, z którymi od lat 30 do tej pory pozostawały w sojuszu. Więc obiecano Wło-

chom, aby tylko zadowolnić ich „sacro egoismo” Dalmację i Istrię, Trentino i Tryjest, Południowy Tyrol po Brenner, Gerycję i Gradyjske. Nadto przyrzeczono im jeszcze ostateczne pozostawienie w ich reku siennego Dodekanezu, tj. 12 wysp greckich we wschodnim basenie Morza Śródziemnego i zobowiązano się dać Włochom akuraty taki sam udział w nowym podziale wybrzeży morza, jaki sobie zastrzegają Francja i Anglia. Wreszcie jako koronę wszystkiego obiecano Włochom dodatkowym układem Smyrne, z okragiem... Jak widzimy, hojnie została zapłacona miłość Włoch do koalicji iakkolwiek z cudzej kieszeni.

Ze teraz wykonanie tych wszystkich zobowiązań wobec Włoch mogło nastąpić tylko przez rozbiór Austro-Węgier i Turcji, to było najmniejsze, ponieważ tak czy owak los tych dwóch starych cesarstw był w oczach zebranych w Paryżu zwycięzców przesądzony. Ale potrzeba było teraz rozporządzać temi ziemiami, przesuwając je z ręki do ręki tak właśnie, jakby były figurami na szachownicy, czyli akurat wbrew temu, czego domagał się Wilson w swoich czterech punktach, co właśnie teraz zostało uroczyste ustalone w statucie Ligi, który opiera się na zasadzie, że narody są najwyższem dobrem same dla siebie, któremi nikomu i pod jakimi warunkami handlować nie wolno. Tymczasem w londyńskim kontrakcie z Włochami cały szereg narodów został już sprzedany „na piur”, a teraz milczący Salandra i ponury Sonnino nie robili nic innego, jak tylko w milczeniu położyli kontrakt kupna i sprzedaży na stole, domagając się jego wykonania...

To samo, co z Włochami, na mniejszą skalę powtórzyło się w półtora roku później z Rumunją. Gdy w lecie roku 1916 okazało się, że ofenzywa Brusilowa na front galijski, rozpoczęta w czerwcu z tak wielce obiecującym wstępnyim efektem jak rozbi-

Przedruk wzbroniony.

3

Pamiętniki inspektora policji tajnej. Raul de Boissigne b. inspektor paryskiej Sureté Generale.

(Ciąg dalszy).

Przyjechawszy do Paryża, zajęli numer w hotelu Terminus. Wydostałem w prefekturze policji rozkaz aresztowania i zjawilem się w numerze. Podczas rewizji bagażu wykryto tajemnicę rendez - vous wiedeńskiego: w walizce Germainy znalazły się klejnoty wartości kilku milionów franków, w tem parę brylantów, należących do regaliów habsburskich.

DEPORTACJA.

Złożyłem wizytę ambasadorowi austro-węgierskiemu i przedstawiłem mu swój polski klejnoty koronne. Zatelegrafował on natychmiast do Wiednia i dowiedział się, że awanturnicy udali się skłonić cesarza do pokazania jej klejnotów koronnych, które złożono w apartamentach cesarskich. Tam udalo się jej schwytać kilkanaście sztuk.

Skradzione klejnoty zostały przez specjalnego kurjera wysłane do Wiednia a złodziejska para wydana w ręce władz austriackich. Nie stawiono jej jednak przed sadem koronnym. Jak się później dowiedziałem, zaopatrzone złodziejasków w pieniądze i polecono im wyjechać do Austrii Południowej. Oczywiście zaocelili im władze austriackie zachować absolutne milczenie.

W nagrodę za wykrycie tej kradzieży otrzymałem z Wiednia czek na prz. zw. tą sumę, a od prefektury paryskiej podziękowanie i odznaczenie.

ROZDZIAŁ II.

TAJEMNICZA ZBRONIA.

Księżę i tajemnica Montmartre'u. — Jak aresztowałem króla. — Maskotta.

Miałem bardzo ciekawą sprawę do wyjaśnienia; pewna kobieta nakłowiła sfałszować podpis p. Poincare, ówczesnego prezydenta Republiki. Miałem poecenie wyjedzenia i aresztowania tej kobiety, co też mi się później udalo.

Sprawa ta wydarzyła się w czasie wojny i właśnie w tej samej chwili, gdy dokonano aresztowania znanego włamywacza, oskarżonego o szpiegostwo wojenne. Przebywał on w Paryżu już od roku i zbierał informacje dla wroga, kryjąc się pod fałszywym paszportem na nazwisko jakiegoś Holendra i zajmując się rzekomo działalnością filantropijną pod przykrywką Czerwonego Krzyża. Został on potem na podstawie wyroku sądu wojennego rozstrzelany w Wersalu, w tym samym okopie, gdzie rozstrzelano tancerkę - szpiega, Mata - Hari.

Poprzedzającego moja interwencję wieczoru nadeszło zawiadomienie od prefektury policji, iż z samochodu p. Poincare skradziono tekę z ważnymi dokumentami.

Ministerjum wojny zawiadmiło mnie, iż tekę należy odebrać za wszelką cenę, bowiem dokumenty, znajdujące się w niej, są tak doniosłe, iż jeżeli dostaną się w niepowołane ręce, Francję może spotkać katastrofa wojenna. Jeden z moich agentów raportował mi właśnie, iż przesłuchał pewnego człowieka, który stwierdził, że widział jakiegoś kocha, krecają się w pobliżu samochodu p. Poincare.

Kobieta ta miała być bardzo elegancko ubrana, przystojna, w reku trzymała torbę. Przejrzałem liste kobiet, które można było posadzać o spełnienie tego czynu.

Zatelefonowałem do registratury i kazałem sobie przysłać papiery osadzonego „Holendra”, Johanna Korpa. Przejrzawszy tekę z aktami sprawy, natrafiłem na fotografię bardzo pięknej kobiety, która, jak sądziłem, musiała być winowajczynią. Domyśliłem się, że musiała jej chodzić o wydostanie swego spółnika z więzienia Sante za sfałszowanym rozkazem zwolnienia. Połączyłem się natychmiast z dyrektorem więzienia i zakomunikowałem mu swoje podejrzenia.

— Ależ tak, mon ami. — zawołałem. — Bardzo dobrze pan zrobił. Bo oto w gabinecie moim znajduje się w tej chwili pani Korp z rozkazem uwolnienia jej męża, J. Korpa, podpisanym przez p. prezydenta Republiki.

— To fałszerstwo! — odpowiedziałem. — Niech pan zatrzyma tę panię, a ja przyjadę za chwilę.

Przyjechałem do Sante i przesłuchałem panią Korp. Gdy się przekonala, że p'an jej został wykryty, wybrała placzo. Sfałszowała na rok więzienia i 5000 franków grzywny. Jej męża rozstrzelano następnego dnia.

Weale nie bezpieczna to rzecz, aresztować koronowaną głowę. Popeniłem raz e gaffe i tylko dzięki uprzejmości monarchy, którego zaaresztowałem, zawróciłem wywiniecie się bez monita z całej afery.

Monarcha, któremu tak niezręczne założyłem kaidanki ręczne, był król law rski, który zwykle dwa razy do roku przyjeżdżał do Paryża, i zawsze incognito. Dyżurowałem właśnie na dworcu Północnym, wypatrując pewną parę złodziejską, która miała przyjechać kurjerem berlińskim na gościnne występy do stolicy nadsekwanskiej.

(C. d. n.).

HERBATA RIEDLA

sie i wzięcie do niewoli całej czwartej armii austriackiej koło Lucka, dzięki interwencji Linsingena stanęła i ostatecznie ugrzesza, aljanci zachodni z tem większą uciążliwością zaczęli zabiegać o pozyskanie Rumunii. Dla ostatecznego przelamania oporu Bratianu rzucono znowu liczne i piękne dary na stół, co prawda znowu z cudzej kieszeni, ale to nie nie miało do rzeczy. Rumuni obiecano nie tylko Siedmiogród i Bukowinę, lecz także Banat, do którego na zasadzie narodowościowej rościła pretensje przedewszystkiem Serbowie. Teraz ten sam Bratianu potrząsał swoim kontraktem, domagając się jego wykonania, mimo, że dla Serbii był to cios równie niesprawiedliwy jak bolesny.

W zimie z roku 1916 na 1917 także i rumuńska karta została przez centralnych sromotnie pobita. Mackensen siedział sobie w Bukareszcie, a rząd rumuński razem z królem w brudnych żydowskich Jassach spędził smutny żywot, nie będąc pewnym ani dnia ani godziny. W potężnej Rosji zaczęły występować objawy coraz groźniejszego znużenia i zniechęcenia. Wprawdzie Rosja była związana wrześniową deklaracją londyńską z samego początku wojny, że osobnego pokoju nie zawrze, ale podobnie jak Francja tak i Rosja i Anglia dodały do tego zobowiązania osobne tajne zastrzeżenia, które zawarcie takiego odrębnego pokoju jednak każdej z nich umożliwiało. Francja zastrzegła sobie prawo odrębnego pokoju na wypadek utraty Paryża, Anglia na wypadek wyładowania armii niemieckiej na wyspach wielkobrytyjskich, Rosja wreszcie na wypadek rewolucji wewnętrznej.

I właśnie tej ciężkiej zimy zaczęły się mnożyć alarmy i objawy zblizającej się rewolucji i znużenia caratu. Niebezpieczeństwo, że rząd Mikołaja II. zrobi wreszcie użytek z owego tajnego zastrzeżenia i pewnego pięknego dnia wyskoczy z koalicji, wzrastało z tygodnia na tydzień. W rosyjskiej Dumie opozycja, granicząca z buntem, brała coraz wyraźniej górę. W Paryżu zrozumiano że nie wolno skąpić się w niczem, byle tylko podtrzymać zapal wojenny Rosji, jeżeli nie samego znużonego i tak źle nure zotowanego caratu, to w każdym razie burżuazji rosyjskiej, która każdej chwili mogła objąć spadek po caracie.

Więc w lutym zawarto między Francją a Rosją nowy dodatkowy układ, straszny dla Turcji, przedewszystkiem, wręcz zaś potworny dla Polski. Francja zobowiązała się w tym układzie oddać Rosji nie tylko Konstantynopol, lecz całą północną część Malej Azji, a równocześnie postanawiała, że o ukształtowaniu wschodnich granic Niemiec, czyli o ziemiach polskich jedynie i wyłącznie decydować będzie Rosja.

Za te cene Rosja obowiazala się wy-

trwać nadal w koalicji. Ale jakkolwiek zaraz potem w marcu oczekiwana rewolucja rzeczywiście wybuchła i carat upadł, to jednak właśnie owa burżuazja, reprezentowana przez kadetów i ich przywódcę Milukowa jeszcze cule pół roku bila pięścią w ten ostatni swój układ z Francuzami. Teraz wprawdzie nie było już Rosji, ani carskiej, ani burżuazyjnej a bolszewicka sama unicestwiła wszystkie tajne układy i pływające z nich zobowiązania, ale rzecz pozostała, przedewszystkiem zaś jej skutki.

Bo oto Anglja udając, że nie wie o ostatnim układzie franko - rosyjskim, pośpieszyła na wiosnę r. 1917 z układem Sikkes Picota, który rozdzielał znowu całą Arabję, Mezopotamję i południową Małą Azję. Oczywiście teraz także i ten układ musiał być wykonany.

Japończycy uderzyli na niemiecką kolonię w Chinach z początkiem wojny bez wyraźnych zobowiązań ze strony aliantów, tylko aby wziąć odwet na Wilhelmie za jego zuchwalstwa i arogancje wobec Japonii, popełniane od czasu pokoja w Simonoseki. Ale w r. 1917 jeszcze raz musieli aljanci zwrócić się do Japonii z prośbą, aby użyła swej floty dla pilnowania wschodnich połączeń morskich przed podwodnymi niemieckimi piratami i aby przygotowała korpus specjalny do wysyłki na któryś z teatrów azjatyckich wojny, w razie, gdyby na zachodzie miało nadal isć tak tępo i źle aljantom. Za to wszystko musiano Japonji zapłacić zgodą na wzięcie przez nią Szantungu, kabla niemieckiego w Pacyfiku i kolonii niemieckich na tym Oceanie na północ od Równika leżących.

Wreszcie bankierom żydowskim za pomoc finansowa musiała Anglja przyrzec, że zbuduje państwo żydowskie w Palestynie. Rzecz na pozór niewielka i łatwa, która jednak w wykonaniu okazała się trudna, ponieważ Arabowie stanęli wobec niej dęba.

A teraz do tego wszystkiego potrzeba było dodać jeszcze te specjalne układy, które rząd angielski musiał pozawierać z właścicielami dominiami, aby zgodziły się dostarczyć pieniądze i wojsk na wojnę w Europie. Wszystkie te układy opierały się na tem, że różne dominia otrzymują różne części niemieckich kolonii zamorskich. Teraz to wszystko potrzeba było wykonać.

O tych wszystkich tajnych układach Wilson i jego doradcy nie mieli najmniejszego pojęcia. Dopiero teraz odkryli je z przerażeniem i oburzeniem, oświadczając głośno, że się nimi wcale nie krepają i nie myślą ich uwzględniać, ponieważ są one sprzeczne z zasadami Ligi narodów.

Sigma.

W trosce o bezpieczeństwo naszego ruchu kolejowego.

Otwarcie ciekawej i pożytecznej „pracowni psychotechnicznej“ dla badań służbowych.

W Warszawie onegdaj odbyło się otwarcie kolejowej pracowni psychotechnicznej. Zaprojektowane jeszcze w r. 1925 stworzenie tej pracowni wymagało dłuższego czasu. Cześć przyrządów mierzających wykonana została we własnych warsztatach kolejowych. W kraju też wykonano pierwszy w Polsce film kolejowy, który będzie służył do głównej próby drużynom parowozowych. Próba ta polega na tem, że obraz kinematograficzny różnych wypadków na torze, włączając do zderzenia pociągów, rzucany jest na ekran, maszynista zaś stojąc w budce, będącej dokładną kopją prawdziwej budki na parowozie musi wykonywać wszystkie czynności, jakich wymaga dana sytuacja. Przy organizacji pierwszego w Polsce Biura badań psychotechnicznych utrzymano ścisły kontakt z największymi sławami

psychotechniki, jak prof. I. M. Laby w Paryżu i Claparedo w Lozannie. Uruchomiono obecnie „Biuro badań psychotechnicznych“, ma na celu badanie młodocianych kandydatów do służby na koleji na stanowiska, związane z bezpieczeństwem ruchu: badania w zakresie racjonalizacji pracy ludzkiej, aby ją uczynić mniej męczącą a jednocześnie bardziej wydajną; badanie pracowników, którzy będą oskarżeni o spowodowanie wypadków kolejowych; ogólne zwiększenie bezpieczeństwa ruchu i pracy na kolejach polskich przez odpowiedni dobór personelu. Specjalna uwaga będzie zwrócona na wykonawczą służbę, mającą styczność z bezpieczeństwem ruchu jak: drużyny parowozowe i pociągowe, telegrafisci, ustawicze itd. Pracownia psychotechniczna w niedale-

kiej przyszłości, przeniesiona będzie do odpowiedniego lokalu.

W Europie, Polska jest poza Niemcami jedynym państwem, które wprowadza badania psychotechniczne w kolejnictwie. Placówki psychotechniczne kolejowe poza Warszawą powstać mają jeszcze w kilku innych dyrekcjach kolejowych.

Należność za kwatery wojskowe.

Należność za kwatery wojskowe norwudzkiego rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18-go listopada 1927. Należność placu dowódcy oddziałów, albo kwateryniace polegujące osoby wojskowe do rąk zarządu gminnego, a ten wypłaca je właścicielom pomieszczeń.

Za kwatery oficerskie należność kwatery z dodatkowymi świadczeniami wynosi, stosownie do wielkości miejscowości, od 0.87 zł. do 1.92 zł. za jeden pokój na dobę, dla podoficerów zawodowych od 0.58 zł. do 0.85 zł. za osobę na dobę, dla szeregowych niezawodowych za osobę i dobę 0.87 zł. do 1.42 zł., za zwierzę ze ściółką po 0.75 zł. do 1 zł., za wóz 0.05 zł., samochód od 0.1 zł. itd.

Świeża, młodzieńcza cera.

Do pielęgnowania cery krem Nivea jest najznakomitszym środkiem, zawiera bowiem w sobie, jako składnik, Euceryt, swalczający skutecznie suchość i chropowatość skóry. Kto chce zachować świeżą, młodzieńczą cerę i delikatną skórę, winien regularnie używać

Kremu Nivea.

Skutki kartelu naftowego.

Lwów, w styczniu.

W związku z uruchomieniem kartelu naftowego zanosi się na zwinięcie biur sprzedaży produktów naftowych, utrzymywanych przez poszczególne firmy na prowincji. Zostaną one zastąpione wspólnym kartelowym biurami sprzedaży, które powstaną w większych ośrodkach przemysłowo - handl., tak, że sieć tej nowej organizacji handlowej obejmie cały obszar działalności kartelu.

Wskutek zwinięcia dotychczasowych prywatnych biur sprzedaży nastąpi też redukcja personalu, w nich zatrudnionego. — Tak więc kartel naftowy, utworzony celem uzdrowienia stosunków w tej galeji naszego przemysłu, spowodował już wprawdzie, na podstawie konwencji, wyżkę cen za poszczególne produkty, równocześnie jednak zaważyła ta nowa organizacja obrotu przetworami naftowymi bardzo poważnie a tośń całego szeregu urzędników naftowych. Chyba, że rząd, jako protektor kartelu, zechce się ta sprawa zainteresować.

Wyrodna matka.

Stanisławów, w styczniu.

(jz) W sieni domu Stefana Lutnika, zamieszkałego w Kołomyjach (ul. Kryniczowska 1. 5), znalazł onegdaj właściciel kilkunastoczne, żywe niemowlę, płci żeńskiej. Nie uogagało wątpliwości, że jakaś wyrodna matka,

Echa katastrofy amer. łodzi podwodnej.



Z związku z katastrofą amer. łodzi podwodnej „S. 4” wystąpił demokratyczny członek parlamentu St. Zjedn. Loring M. Black z ciężkimi zarzutami przeciw obecnemu amer. sekretarzowi marynarki Wilburowi (nasza rycina), domagając się dokładnej rewizji wszystkich spraw marynarki amer. przez kongres i zarzucając Wilburowi zupełne niedołęstwo w prowadzeniu marynarki amerykańskiej.

Chcąc się pozbyć własnego dziecka, rzuciła je na ulicę, na mróz. Jak długo tam ono leżało, trudno było ustalić.

Wkrótce
**LEW
APOLLO**

Bezsprzecznie najwspanialszy film tego sezonu:

CASANOVA

W głównej roli: IWAN MOŻŻUCHIN.

112

Małeństwo jednakże zapadło na zdrowiu, a czyn wyrodnej matki spowodował jego śmierć. Gospodarz wprowadził ją do siebie i otoczył najczulszą opieką, dziewczynka jednak zmarła w dwa dni później. Zawiadomiona o fakcie policja rozpoczęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawcy zbrodni.

Bandytka... z amatorstwa.

Obrabowała 16 banków i 62 kupców.

Postrachem stanu Texas była od dwóch lat jasnoloka dziewczynka, która dopuszczała się licznych napadów bandyckich. Wedle raportów policyjnych obrabowała ona 16 banków i 62 kupców. Przed trzema miesiącami wpadła „jasnoloka bandytka” w ręce policji, a stało się to skutkiem zdrady.

Odepchnięty brutalnie kochanek, Ewald Sto-

re, mszcząc się za swą zawiedzioną miłość, wydał zbrodniczą dziewczynę w ręce sprawiedliwości. Nazywa się ona Regina Bradley Roger, jest córka zamożnego farmera, a napadów dopuszczała się z amatorstwa.

Bandytkę osadzono na 14 lat ciężkiego więzienia.

Gęsi, które się upiły.

Z pijackiego snu obudziły się zupełnie oskubane.

Gazety berlińskie donoszą o ciekawym wypadku z gęsiami. W pobliżu Szwerynu pewna wieśniaczka stwierdziła z żalem, że 10 gęsi, które spały w kurniku, padły prawdopodobnie z powodu wielkiego mrozu.

Nie chcąc jeść mięsa zdechłych ptaków, wieśniaczka oskubała je i wyrzuciła na śmietnik, zamierzając je następnego dnia pogrzebać.

Nad ranem obudziło ją głośnie gęganie. Zdumienie wieśniaczki nie miało granic, kiedy dostrzegła wszystkie oskubane gęsi cudownie zamartwychwstałe, spacerujące po dziedzińcu.

Okazało się, że gęsi uraczyły się winem owocowym, którego pełny ceber stał w kurniku i popadły w letargiczne oszłomienie.

MAURZYCY RENARD.

ZMIJA Z LUVERCY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

Prefekt policji widział, że Lionel nie może wybrnąć. Uśmiechnął się, ale twarz jego nie przybrała mimo to weselszej miny.

— Pomogę panu, panie de Prase. Wierz mi pan, że pojmuję doskonale bardzo naturalne uczucia, które skłoniły pana do udania się do mnie i skrupuły, które nie pozwalają panu obecnie wypowiedzieć się swobodnie. Bądź pan spokojny, te dwa nazwiska, które pan wypowiedział przed chwilą, są prefekturze dobrze znane. Wiemy, jakie stosunki — istotnie, dość niezwykle — łączą je ze sobą. Bądź pan pewny, że to wszystko, co mógłbyś nam w tej kwestji powiedzieć, nie przyniosłoby nam nic nowego. I jak to mówią „mamy oko”. Jest to dziwny wypadek. Pochwalam pana, że się do mnie zwróciłeś i nie potrafiłbym ganić pańskich rodzinnych niepokojów. Pozwól mi pan jednak oświadczyć, że według mego zdania, nie są one uzasadnione. Jeśli się nie myle, pan Jan Mareuil jest nieskazitelnie rycerskim człowiekiem.

— Co znaczy, że Freddy Zmija nie jest złoceńcą.

Prefekt policji milczał chwilę, potem ciągnął dalej:

— Muszę wyznać panu całą prawdę. Ów, którego nazywa pan uprzejmie Freddy Zmija nie był zawsze uczciwym człowiekiem. Nie powiadam, że prowadzi on dzisiaj przykładne życie. Jest leniwy... Ale ten... włóczęga nocny, był najpierw złodziejem, którego spotyka się w pustych uliczkach i który ma zwyczaj prosić o ogień... Dajmy temu pokój. Wystarczy panu wiedzieć, że wysoka interwencja położyła temu koniec i że pewien znakomity przyjaciel pana Jana Mareuila czuwa zazdrośnie nad uczciwością... Freddyego Zmiji. Dzięki temu czujnemu i dyskretnemu sprzymierzeńcowi, który zajmuje w Paryżu godne pozazdrośczenia stanowisko, tak zwany Freddy nie dostanie się do domu poprawy ani nie zasiądzie na ławie przed sądem przysięgłych... chyba, że dziwna siła złych instynktów weźmie górę — w co nie mogę uwierzyć. O ile mi się zdaje, jest pan teraz poinformowany o wszystkim, co pana interesowało?

Ale Lionel odparł półgłosem, kładąc nacisk na każdą sylabę:

— Czy jest pan pewny tego, co pan mówi, panie prefekcie?

Czy dalby pan głowę za to, że w przeszłości Jana Mareuila, a raczej Freddyego, niema żadnego z czynów, który sprawcę jego skazuje na ciężkie roboty w Gujanie lub na szafot?

— To jest poważna sprawa, panie de Prase. Czy mam wezwać sekretarza, aby stenografował pańskie zeznanie?

Lionel wyciągnął szybko rękę.

— O nie! — zekł. — Powiedziałem panu przed chwilą: tu chodzi tylko o przypuszczenia.

— A więc chodzi tu o starą historję, o ten dramat w Luvercy? Czy tak?

— Wybacz pan. Skoro zdobędę dowody, przyniosą je panu. Do tego czasu niech się panu zdaje, że nie powiedziałem.

— Będę zawsze do pańskiej dyspozycji.

— Czy trafiają się panu często podobne wypadki rozdwojenia osobowości, panie prefekcie?

— Znacznie częściej, niżby się wydawało. Niektóre, że tak powiem, oficjalne, już znane. Wiele innych ukrytych. Któryś człowiek jest normalny, panie de Prase? Czyż umysł nasz nie jest siedliskiem kolejności następującego w nas raz dobra a raz zła? Czy ten nieszcześliwiec nie pokutuje za tę jedną zbrodnię, że był przez chwilę kimś innym, kimś kto zniknął nazawsze po dokonaniu czynu?... A czy pan sam, panie hrabio de Prase, mógłby przysiąc, że pozostanie pan wszędzie i zawsze tą samą osobowością? Jeśli bym przypadkiem wyjął w tej chwili z tej teczki szereg zapisków, dotyczących pańskiej drugiej osobowości, cóżbyś pan odpowiedział, wiedząc, że w zajmującym nas zjawisku dwie świadomości są prawie zawsze odrębne i nie łączą się ze sobą?

Lionel starał się uważać żart za znakomity. Ale przypisywanie mu, choćby dla retoryki, podwójnej maski zmiennej świadomości uważał za głupie. Nie było dla niego rzeczy bardziej przykrych. Dlatego też poźegnał się spiesźnie.

— Dowiedzenta panu — rzekł do niego na progu chwilowy gospodarz. — Niech się pan nie lęka przyjść do mnie, jeśli będzie pan mnie potrzebował... (Myślę o dramacie w Luvercy...)

Lionel myślał o tem również i powtarzał zdanie, ważne dla przyszłości, wypowiedziane przez prefekta policji: „On nie dostanie się do domu poprawy ani nie zasiądzie na ławie, przed sądem przysięgłych — chyba, że dziwna siła złych instynktów weźmie górę...”

Tkwil w tem cały plan działania, o którym Lionel myślał z szatańską radością, odpowiadając na krótki i grzeczny ukłon niecierpliwego staruszka.

(C. d. e.)

Samobójstwo panny na Wysokim Zamku.

Matka miała być przyczyną rozpaczliwego kroku.

(d.) Wczoraj po godzinie czwartej po południu Władysław Szerszan, syn dozorcę plantacji miejskich, zawiadomił policję, że w głównej aleji na Wysokim Zamku zastrzeliła się jakaś młoda kobieta. Na wskazanym miejscu udał się star. posterunkowy Frankiewicz, który stwierdził, że niedająca znaku życia kobieta ma przestrzeloną lewą pierś, że lawka i obok śnieg są obficie zbroczone krwią, a na ziemi leży browning, z którego padł strzał. Zawezwane Pogotowie ratunkowe nie miało nie do czynienia, gdyż ciało denatki było już zupełnie sztywne. Lekarz dyżurny stwierdził śmierć i ranę postrzałową w samo serce.

Zę znalezionej przy samobójczyni legitymacji stwierdzono, że nazywa się ona

Karolina Łotocka, liczy lat 21, mieszka w Rynku l. 44 i jest córką zmarłego rzeźnika Filipa. Przybyły na miejsce lekarz miejski dr. Litwinowicz polecił jej zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

Przyczyny samobójstwa na razie nie ustalono. Znajomi opowiadają, że matka jej Dominika niedawno dom i rodzinę opuściła, sprowadzając się do swego kochanka, co zdaje się było powodem samobójstwa Karoliny. Dopownicy mówią, że Łotocka wczoraj była wesola, nie zdradzała żadnego zdenerwowania, napisała trzy listy do nieznanych adresatów, które po wyjściu z domu przed samobójstwem wrzuciła do skrzynki pocztowej. Możliwe, że listy te odsłonia rąbek tajemnicy.

Kradzieże w sklepie firmy Leopolda Hassa

Staruszka nakłaniała do kradzieży. — Aresztowanie dwóch pomocników. — Auto, załadowane rzeczami. Brak nadzoru w sklepie.

(d.) W rzeczywistości przy ulicy Legionów l. 8 mieści się olbrzymi sklep pod firmą Leopolda Hassa, którego kierownikiem jest Joachim Fels. Sklep ten, zwany popularnie „Linoleum“, ma na składzie: dywany, narzuty, portjery, koce, chodniki, wyroby gumowe, ceraty, kaoszo itd. Przed kilku dniami kierownik Fels zawiadomił policję, że jacyś złodzieje systematycznie okradają sklep, jakkolwiek zamki przy drzwiach są nienaruszone.

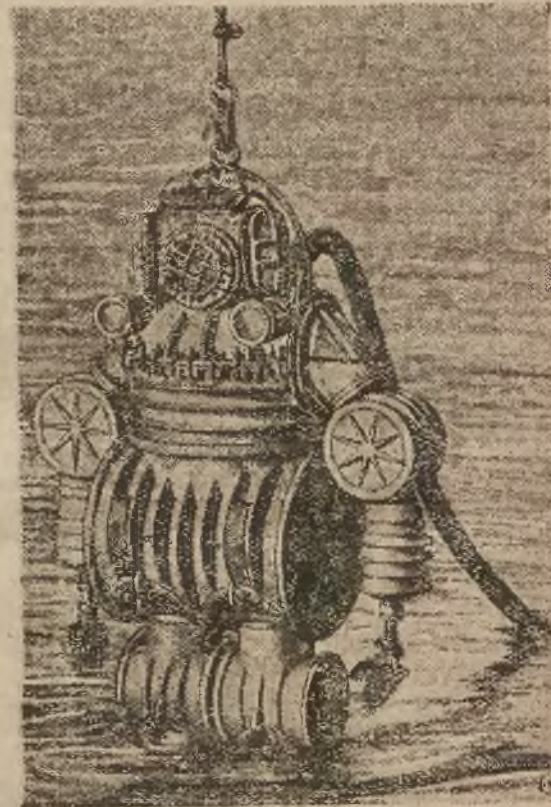
Wydział śledczy rozpoczął dochodzenia i wkrótce ustalono, że złodziejami tymi są dwaj pomocnicy handlowi, zajęci w tym sklepie: Leon Segall, liczący 16 lat, zamieszkały przy ulicy św. Marcina l. 23 i Meka Stolzenberg, liczący lat 17, zamieszkały przy ulicy Piastów l. 2. Oni to kradli w sklep, jak kruki, a kradzione rzeczy przynosili do mieszkania Beili Dornhelmowej, liczącej 62 lata, zamieszkałej przy ulicy św. Marcina l. 25.

Pokazało się dalej, że właśnie stara Dornhelmowa obu pomocników nakłaniała do kradzieży, a przyniesione przedmioty w części pozbywała, w części u siebie magazynowała. W ten sposób pomocna jej córka, Lea, licząca lat 33. W czasie rewizji funkcjonariusze policyjni zabrali z jej mieszkania tak wielką ilość kradzionych rzeczy, że te zaledwie zaledwie zmieszczono na jedno auto i z powrotem zawieziono do sklepu firmy Hassa.

W następstwie tego policja Segala, Stolzenberga i Dornhelmową aresztowała. Natomiast córkę ostatniei, Leę, będącą w ciąży, pozostawiono na wolnej stopie.

Wielka ilość skradzionych rzeczy świadczy, że kradzieże były popełniane od dłuższego czasu, które zarazem wskazują na brak odpowiedniego nadzoru nad sklepem.

Nowoczesny potwór morski.



Prace około wydobywania zatopionej amerykańskiej łodzi podwodnej „S. 4“, w której znalazło śmierć 36 marynarzy, następczą ogromną wprost trudności, ponieważ odbywają się przy pomocy specjalnie ubranych i w różne przybory i narzędzia wyposażonych nurków — spuszczać się na dno morza i przeprowadzających roboty pod silnym ciśnieniem wody.

Rycina nasza przedstawia nowoczesnego nurka, którego ubiór wykazuje dobitnie, jak trudno jest poruszać się na dnie morza i jak długiego czasu wymaga praca ubrania się.

roku bocian przyniósł pierwotnego syna. Uradowany tatuś wyrzucił z tej okazji huczne i wystawne chrzciny, prosząc aż dwie pary kumów.

Pierwszym kumem był p. Michał Chimek, drugim p. Antoni Maruszczak. Popito i zabawiono się ucziwie w towarzystwie dorodnych matek chrzestnych. Mniej ucziwym jednak był epilog owej zabawy, bo pomiędzy panami kumami vznikło nieporozumienie. Kuma Maruszczak wyjął nóż chcąc ugodzić kuma Chimeka. Zamach ten udaremnił „tato“ Laim, który stanawszy w obronie napadniętego wyrwał Mhruszczakowi nóż i zadał nim kilka ciosów w plecy napastnika.

Wczoraj Tadeusz Laim stanął przed sędzią r. Skolowskim, odpowiadając za gwałt publiczny i ciężkie uszkodzenie ciała. Wyrokujący sędzia skazał go na 2 miesiące ciężkiego więzienia i zapłatę 200 zł. Maruszczakowi tytułem odszkodowania za ból i ranę.

Pożyczył przyjacielowi pieniądze i co z tego wynikło.

(K. D.) „Nie pożyczaj, dobry zwyczaj“ — mówi przysłowie. Zapomniał o tem niestety przyjaciel Józef Kostyl, pożyczając przyjacielowi Michałowi Starakowi 35 zł.

Epilog sensacyjnej sprawy.

Stryj, w grudniu.

O sensacyjnej sprawie usłowanego morderstwa w Czołhanach, ad Bolechów, doniósł „Wiek Nowy“. Epilog tej sprawy rozgrywał się przez 4 dni przed sądem przysięgłych w Stryju. Wedle treści aktu oskarżenia, oskarżona Marunia Kościów maltretowana przez Marka Kościłowa najęła Edia Sawkova, który za wynagrodzeniem 300 zł. miał usunąć niewygodnego męża. Sawkow znowu nakłonił do tej „roboty“ Stanisława Sawicza, który w pierwszej chwili przyrzekł to uczynić za wynagrodzeniem 300 zł., w ostatniej chwili jednak rozmyślił się i Kościłowa ukrył u siebie, a przed Sawkowem utrzymywał, że z Kościłowem się „uporał“. Oskarżeni tłumaczyli się, że chcieli męża tylko nastraszyć.

Sędziowie przysięgli kwalifikowaną ilość głosów zaprzeczyli pytania co do winy, wobec czego oskarżonych uwolniono od winy i kary. Rozprawie przewodniczył s. o. Washorman, Marunię Kościów bronił adw. dr. Karol Rosenberg, Sawkova adw. dr. Muszyński.

Wykolejenie pociągu

na przestrzeni Lwów-Stryj.

(d.) Wczoraj rano na linii kolejowej Lwów - Stryj nastąpiło wykolejenie się pociągu towarowego, zjadającego ze Stryja do Lwowa. Nastąpiło to po opuszczeniu stacji Basiówce. Nagle jeden ze środkowych wagonów wyskoczył ze szyn i w dalszym ciągu odbywał swoją podróż po progach kolejowych. Przy wjeździe na stację w Skniłowie zawadził kołami o połączenie zwrotnicy i w ten sposób spowodował wykolejenie trzech następnych wagonów. Wtedy dopiero cały pociąg ugrzązł na miejscu.

Ruch pociągów na tym torze był wstrzymany przez kilka godzin, wobec czego pociągi stryjskie przez ten czas sześć drogi odbywały toren samborskim. Ofiar w ludziach nie było żadnych.

Z SALI SĄDOWEJ.

Krwawe chrzciny.

(K. D.) Obywatelowi ulicy Tarnowskiego, Tadeuszowi Laimowi w kwietniu ub.

KREM do zębów „TLEN” jest bez mydła.

oblat spirytusem znajdujące się w piwnicy tovary i podpalił je.

Aresztowano go i oddano sądowi karnemu w Kołomyży.

tych w gotówce. O zwrot pożyczki, poważnej zresztą, jak na dzisiejsze ciężkie czasy — Kostyl nie wspominał się nawet. Przypominał sobie o niej dopiero po kilku miesiącach, siedząc z dłużnikiem przy kufiu piwa w knajpie Berty Kjeleż przy ul. Sienkiewicza 2. Upominał się o zwrot. Oburzony Starak nagadał mu głupstw. Rozgoryczony wierzyciel chwycił za „balbę”

i rozbił ją na twardej głowie przyjaciela dłużnika Staraka. Wynikłe stąd rany zaszyto Starakowi w szpitalu.

Rezultat — Kostyl nie dość, że zwrotu pożyczki nie dostał — ale odsiedzieć musi miesiąc ciężkiego więzienia za zranienie głowy swego wierzyciela, który zastrzywszy go do sądu, wygrał wczoraj sprawę na rozprawie, którą prowadził r. Sokołowski.

Sensacyjne fałszerstwo testamentu

Sp. Pawła Tyszkowskiego znalazł swój epilog przed Sądem Najw. w Warszawie.

Przemysł, w styczniu.

Na 21. stycznia 1928 wyznaczoną została przed Sądem Najwyższym w Warszawie jawna rozprawa na skutek zażalenia nieważności, wniesionego przez Prok. Państw. przeciw wyrokowi, który zapadł 23. lutego 1927 w głównej sprawie fałszerstwa testamentu sp. Pawła Tyszkowskiego. — Na podstawie tego wyroku, który był zakończeniem dwudziestukilkudniowego sensacyjnego procesu karnego przed Trybunałem przemyskim, zostali za sądowni na karę ciężkiego więzienia osk. Henryk Boberski (2 lata), Andrzej Niezdrona (2 lata), Henryk Wiesner (15 miesięcy). Wyrok uwalniający uzyskali zaś Henryk Haszłakiewicz, Antoni Tyszkowski, Zdzisław Konopka i Antoni Możarowski.

Fakt, że zażalenie nieważności nie zostało rozpatrzone na niejawnym posiedzeniu tylko będzie przedmiotem jawnej rozprawy przed Sądem Najwyższym wywołał wielkie wrażenie zwłaszcza w sferach sądowych.

Wynik rozprawy przed sądem warszawskim nie da się oczywiście przewidzieć. W każdym razie sensacyjne niespodzianki nie są niemożliwe, zwłaszcza że wyrok przemyski, wydany w tej sprawie, uległ już rewizji wskutek rozpisanie rozprawy przed Sądem Najwyższym

Straszny dramat miłosny.

Zabił narzeczoną i trzy osoby z jej rodziny i popełnił samobójstwo.

(b) Na Riwierze francuskiej rozegrał się w tych dniach straszliwy dramat. W miejscowości Grasse przebywała kolonia ormiańska. Jeden z członków tej rodziny Stefan Dedżjan w przystępie szału zemsty, spowodowanej zawodem miłosnym, zabił swoją narzeczoną, jej matkę, siostrę i jednego z braci, zranił ciężko w głowę najmłodsze dziecko i popełnił samobójstwo.

Tem tragedji jest zawód miłosny i odmowa rodziców narzeczonej. Stefan Dedżjan mieszkał z rodzicami swojej narzeczonej Dizduki Tabakian. Narzeczoną zaś mieszkała z

swoją siostrą osobno. Przed kilkoma dniami Dizduki zerwała ze Stefanem Tabakian, powołując się na odmowę rodziców. To wprawiło Stefana w szal zemsty. Udał się wieczorem do mieszkania jej rodziców i zabił siekierą matkę, siostrę i jednego z braci Dizduki, potem zranił ciężko wystrzałem z rewolweru dziecko ośmioletnie. Następnie udał się do mieszkania narzeczonej i zabił ją nożem, potem zaś popełnił samobójstwo, strzeliwszy sobie w rewolweru w skroń. Ciekawe jest, że zabójstwa nie zauważył nikt z sąsiedztwa.

Niezwykłe samobójstwo.

Z rurką od gazu w ustach poszedł w objęcia śmierci.

W niezwykle sposób skończył z życiem były pracownik jednego z pism ilustrowanych w Warszawie, 28-letni Kazimierz Płoskiewicz.

Samobójca zamieszkiwał u zamężnej siostry swej, p. Lipińskiej, przy ul. Mokołowskiej, zajmując oddzielny pokój, z wejściem z przedpokoju. Omgdaj około godziny 11 wieczór p. Lipińska, śpiąca w swym pokoju, poczuła silną woń gazu. Wstała więc szybko z łóżka i otworzyła drzwi do przedpokoju. Tu woń była jeszcze silniejsza, a dochodziła z pokoju Płoskiewicza.

Zaalarmowani domownicy otworzyli okna i zachowując wszelkie ostrożności, weszli do po oju Płoskiewicza. Po zapaleniu światła oczom rodziny ukazał się niezwykle widok.

Płoskiewicz leżał ubrany na łóżku. W ustach trzymał rurkę gumową, której drugi koniec wkręcony był do lampy gazowej, wiszącej na środku pokoju.

Jak stwierdzono, samobójca bezpośrednio przed śmiercią wypił zakupione dnia poprzedniego trzy butelki spirytualji, a mianowicie po butelce miodu, wódki i koniaku.

Przyczyna samobójstwa nie jest ściśle znana. Denat nie zostawił bowiem żadnego listu.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż Płoskiewicz wchłaniał w siebie gaz przez 2 godziny.

NADESŁANE.

BACZNOŚĆ

Amerykanki oraz wszelkie księgi handlowe, registry i tp. własnego wyrobu najtaniej sprzedaje 4792

Edward ZIMNY Lwów Zimorowicza 3

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Klem. Tańskiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

Krwawe żniwo wielkiej wojny.

Przeszło 9 milionów ludzi straciło życie, 17 milionów odniosło rany.

(c) W czasopiśmie „Fidac” ogłoszono w języku francuskim i angielskim artykuł, zatytułowany „Jak drogo kosztowała wojna?” Jest to przerażający bilans strat i nieszczęść ludzkich skutkiem wojny światowej.

Okazuje się z tego bilansu, opartego na zupełnie już autentycznych danych statystycznych, że po stronie mocarstw sprzymierzonych było pod bronią 42,200,000 żołnierzy, z których straciło życie 5,408,000, a odniosło rany 9,910,000 — po stronie zaś mocarstw centralnych zmobilizowanych było 24,550,000 żoł-

nierzy, poległo 3,855,000, odniosło rany 7,023,000.

Największe straty w zabitych poniosły: Serbia 400,000 ludzi (57 proc. z ogólnej liczby zmobilizowanych), Rumunia 250,000 (25 proc.), Turcja 450,000 (25 proc.), Francja 1,356,900 (18 proc.), Rosja 3,500,000 (15 proc.), Austro-Węgry 1,450,000 (15 proc.), Niemcy 1,885,000 (14 proc.). Straty innych państw w zabitych waha się na poziomie 10 proc. Stany Zjednoczone straciły 56,000 ludzi w zabitych, czyli 1.3 proc. ogólnej liczby zmobilizowanych.

Wyrodne dziecko.

Z nienawiści do matki oskarżył ją niesłusznie o morderstwo.

(1) Estera Kaschowy miała niesłabne dziecko, syna. Oddała go na wychowanie do obcych ludzi. Mijały lata. Chłopak, któremu na imię Paweł Adolf, rozwijał się fizycznie bardzo dobrze. Estera Kaschowy odwiedzała syna dwa razy w miesiącu, mówiąc dziecku, że jest jego ciotką. Długo chłopak nie wiedział o tem, że go okłamuje. Dopiero niedawno temu, oświadczył mu jego przybrani rodzice, sowa zresztą przez Estere Kaschowyi opłacani, że matka żyje i że jest nią ta pani, która nazywać się każe ciotką.

Omgdaj zaalarmowano żandarmeryję w miejscowości Liesing niedaleko Wiednia, że Estera Kaschowyi wykonać chciała zamach morderczy na dziesięcioletniego swego syna Pawła Adolfa, oblewając mu głowę i twarz kwasem siarczanym.

Dziesięcioletni chłopak oskarżał matkę o zbrodnię.

Uwierzono. Estera Kaschowyi została aresztowana. Chłopaka, który miał głowę i twarz o-

Podpalił dom z nienawiści do oca.

Stanisławów, w styczniu.

(iz) W mieszkaniu Perla Kama Rytek nr. 26 w Kołomyży, wybuchł omgdaj grózy pożar. W płomieniach stały sut rany i znajdujące się tam paki z towarami które zaczęły szybko płonąć, grożąc całkowitą ruiną posiadłości.

Przybyła na miejsce straż pożarna sprawnie uchwyciła akcje w swoje ręce i zapalowała nad sytuacją, doprowadzając do lokalizacji pożaru.

W toku dochodzeń okazało się, że ma się tu do czynienia z podpaleniem. Mianowicie w rodzinie Karów były oddawna nieszuki i sprzeczki między ojcem a synem Abrahamem. Sytuacja pogarszała się z dnia na dzień, aż wreszcie Abraham zapalony z nienawiścią do własnego oca, postanowił paść z dymem jego majątek. W tym celu

parsona, opatrzył lekarz i ten złożył ciekawożnanie. Mianowicie ręce i rękawiczki chłopca czuć było kwasem siarczanym.

Skonfrontowano chłopca z lekarzem i matką. Podczas konfrontacji chłopak przyznał się, że sam wylał sobie na głowę kwas siarczanym, bo chciał matkę zrobić na złość i wpakować ją do aresztu za to, że go oddała do obcych ludzi, gdzie zawsze czuł się pokrzywdzonym i nieszczęśliwym.

Estere Kaschowi wypuszczono z więzienia. Chłopaka umieszczono na razie w Przystani dziecięcej dyrekcji policji w Wiedniu. Ma on być poddany badaniom psychiatrów. Jeśli okaże się, że zdrow na umyśle, odpowiadać będzie sadownie (imno młodego swego wieku) za oszczerstwo i czeka go kara od 8 do 16 miesięcy aresztu.

Specjalne dodatki dla funkcjonariuszy policji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) W najbliższym czasie pojawi się rozporządzenie prezesa Rady Ministrów, przyznające funkcjonariuszom policji państwowej specjalne dodatki za czynności w godzinach poza służbowych.

Przyspieszenie rokowań polsko-litewskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wychodzący w Rydze dzieńnik „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna: W litewskich kołach politycznych żywo komentowana jest wiadomość o zapowiedzianym przyjeździe do Kowna przedstawiciela Ligi Narodów. Zadaniem jego ma być przyspieszenie rokowań polsko-litewskich w myśl uchwalonej przez Radę Ligi Narodów rezolucji.

PROJEKT M. S. W.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje projekt rozporządzenia w sprawie uregulowania stosunków służbowych pracowników komunalnych.

POWRÓT 32 WIĘZNIÓW Z BOLSZEWJI.

Warszawa. 2. stycznia. (AW) Wydanych Polsce przez Sowietów transport 32 więźniów przybędzie do Warszawy 3 stycznia w południe. Na ich przywitanie wyjedzie do Stołpiec komisja złożona z przedstawicieli M. S. Zagr. delegacja Zw. b. zakładników i delegatki głównego zarządu P. O. K. Na granicy sowieckiej nastąpi uroczyste powitanie więźniów przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

EKSPLOZJA W FABRYCE PROCHU.

Brukse'a. 2. stycznia. (AW) Nocą wczorajszą nastąpiła w Lanacken katastrofa. Znajdująca się w okolicy fabryka prochu wybuchła. Dotychczas z gruzów wydobyto 5 trupów robotników zajętych przy fabryce. W chwili wybuchu w warsztatach znajdowało się 9-ciu robotników, prawdopodobnie wszyscy oni ponieśli śmierć.

FIASKO ROKOWAŃ SOWIECKO-NIEMIECKICH.

Berlin. 2. stycznia. (AW) Rokowania prowadzone przez dyrektora sow. Banku Państw Scheinmanna ze sferami gospodarczymi Niemiec, w sprawie nowych kredytów zakończyły się zupełnym fiaskiem. Również bez rezultatu pozostały wysiłki Scheinmanna zmierzające do skłonienia rządu niemieckiego do zwarania kredytów przemysłowych dla Zw. Sowieckiego ponad normę wyzercyjnego się już kontyngentu w sumie 300 milj. marek zł. Scheinmannowi dano do zrozumienia, że rokowania podobne wznowione będą najwcześniej w drugiej połowie r. bież. w razie jeśli sowiecka polityka gospodarcza wykaże stabilizację w kierunku umiarkowanego kursu.

Podwyżka pensyj urzędniczych

i ustanowienie specjalnych dodatków służbowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj popołudniu przybył do gmachu Prezydium Rady ministrów marszałek Piłsudski i przez dłuższy czas konierował z wicepremierem Bartlem. Na konferencji tej, która trwa a od 12.30 do 4-tej popołudniu, postanowiono, że w pierwszych 10 dniach bm. zwołane będzie posiedzenie Rady Ministrów, na którym

załatwiona zostanie definitywnie sprawa poprawy bytu urzędników państwowych.

Wedle informacji, pochodzącej ze sfer mianowniczych, podwyżka pborów urzędniczych pójdzie w dwóch kierunkach:

procentowego podwyższenia pensji i ustanowienia specjalnych dodatków służbowych.

Podwyżka, po zdecydowaniu jej przez Radę Ministrów, obowiązywać ma wstecz od 1 stycznia br.

Pobory pracowników umysłowych zmniejszyły się w ostatnich czasach przynajmniej o 40 proc.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Centralna organizacja pierwszej stabilizacji waluty, wobec czego pracowników umysłowych zamierza podjąć wielką akcję zbiorową w sprawie wyrównania p.a.e. które, bez względu na wzrost drożyzny, nie były wyrównywane od

sa przynajmniej o 40 procent niższe w stosunku do istotnego wzrostu cen utrzymania. —

Awans oficerów.

Nowi generałowie i pułkownicy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W dzisiejszym „Dzienniku Personalnym” (Nr. 1) pojawiły się awanse oficerów wyższych stopni, a mianowicie generałów i pułkowników.

Generałami dywizji zostali mianowani generałowi brygad:

Juljusz Rummel, Rudolf Prych i Tadeusz Piskor. Generałami brygad pułkownicy: Paślowski, Kazimierz Jacyna, Henryk Bobkowski, Kazimierz Łukowski, Włodzimierz Rachmistrz, Stanisław Wieroński, Stanisław Uzowski, Stanisław Morawiński, Adolf Baraksiewicz, Józef Lisowski, Franciszek Kleberg, Feliks Maciszewski, Hubicki.

Pułkownikami zostali mianowani w piechocie:

ppłk. Okulicz, Jerzy Lwiecki, Mieczysław Kawka, Filip Brzeziński, Bolesław Piotrowski, Wojciech Piasecki, Stan. Oziewicz, Adolf Ja-

nimowicz, Romuald Kohutnicki, Maks. Kamski-Milan, Karol Zagórski, Witold Bartha, Antoni Własak, Gustaw Kierzkowski, Cigiel-Melechowicz, Wacław Piekarski, Mikołaj Bołtuć, Maks. Marszałek, Zdzisław Fiałkowski.

Pułkownikami w kawalerji mianowani: ppłk. Tadeusz Grabowski, Zygmunt Lecewicz, Stefan Bembiński, Bronisław Zaony, Jan Brzeziński, Korytowski, Rozwadowski, Roman Abraham, Zygmunt Piasecki, Anatol Jazierski, Skrzyński-Kmieć, Stefan Kulesza. Do stopnia pułkownika w artylerji posunięci zostali:

ppłk. Leonard Tucker, Antoni Durski, Roman Wesolowski, Leon Czechowicz, Michał Zdzisławowski, Edward Czopór, Tadeusz Kierski, Wojciech Pietras, Stan. Markos, Wincenty Kowalski.

Na froncie wyborczym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

NARADY WYBORCZE KONSERWATYSTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj w południe odbyło się w pałacu ks. Janusza Radziwiłła zebranie delegatów prowincjonalnych organizacji konserwatywnych. Przewodził ks. Eustachy Sapieha. W toku dyskusji omawiano tak tykę wyborczą konserwatystów, poczem postanowiono zwołać na dzień 5. bm. zjazd konserwatywnych komisarzy wyborczych.

KANDYDACI ENDECCJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi „Epoka”, we Lwowie kandydować ma z ramienia endecji adwokat dr. Pieracki, a z ramienia ukraińskiej organizacji Undo adwokat Starosolski. Dotychczasowy poseł endecki prof. Prószyński ma kandydować z listy endeckiej w Złoczowie.

BLOK WYBORCZY PIASTA I CH. D.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (i) Rokowania w sprawie utworzenia bloku wyborczego Piasta i Ch. D. są na ukończeniu. Jutro odbędzie się w tej sprawie posie-

dzenie zarządu gł. Piasta, a z końcem tygodnia posiedzenie zarządu gł. Ch. D. i na tych to posiedzeniach zdecydowane zostanie ostateczne powstanie bloku. Zasadnicze podstawy bloku zostały już uzgodnione, pozostają tylko jeszcze kwestie techniczne.

GRÓŻBA ROZŁAMU W STRONNICT. KAT.-LUD.

Warszawa (AW) Ostatni numer p.s. na pt.: „Polski Lud”, organu Pol. Str. Kat.-lud. w artykule wstępnym wypowiada się bezwzględnie za poparciem rządu Marszałka Piłsudskiego i stwierdza, że Pol. Str. Kat.-lud. w b. Królestwie Kongresowem zwróci się do Zarządu gł. tego stronnictwa w Małopolsce z apelem aby niezwłocznie wyrazić poparcie do walki wyborczej przy jego boku.

W związku z tem dowiadujemy się, że zarząd warszawski tego stronnictwa zdecydowany jest obstawać przy wystosowaniu do zarządu gł. p.s. ma. demagoga się poparcia rządu Marsz. Piłsudskiego. Nie jest wykluczone, że w razie gdyby część małopolska tego stronnictwa żądała temu odmówić dojdzie do rozłamu w stronnictwie.

ZYDZI WOJĄCY WOBEC WYBORÓW

LUCK. (PAT) 29 grudnia zr. odbyła się w Łucku konferencja zaproszonych imiennie przez p.

Apollo. Dnia we wtorek 3. i we czwartek 5. z powodu koncertów tylko 2 przedsi. punkt o g. 4-tej i 5:30 po połud. Jedyna sposobność oglądnięcia najwspanialszego obrazu pod tytułem:

„ZIĘĆ FIRMY COHN”

Bilety zniżkowe i wolne ważne. 110

województwa żydowskich działaczy: Zw. kaprów, Zw. kupców drzewnych, Zw. rzemieślników, rabbinów i poważniejszych obywateli w sprawie wyborów.
Po wyjaśnieniu przez p. wojewodę obecnej sytuacji wyborczej z punktu widzenia Państwa

i interesów Wołynia, zebrani w liczbie 33 osób, powzięli uchwałę, że z grupami i blokami 16-iki nie pójdą.
Wybrano tymczasowy komitet z siedzibą w Lucku dla podtrzymania ścisłego kontaktu z p. wojewodą i ostatecznego zredagowania odezw.

Kłeska bloku mniejszości narodowych.

Z dawnej „16” zostały strzępy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) „Robotnik” donosi, że blok mniejszości narodowych poniósł dotkliwą klęskę, a twórca jego Grünbaum przegrał na całej linii. W najlepszym razie blok obejmie 1/4 części tych sił, które „16” miała w 1922 r. Pozostała w nim milnowicie tylko część syjonistów, Undo z opozycją wewnętrzną, grupa białoruska, Jaremicza i nacjonalisci niemieccy. Poza blokiem zostali specjaliści żydowcy, niemieccy i ukraińscy, Hromada, Selrob, część syjonistów z dr. Reichem, ortodoksi i Indowcy Prylukiękiego.

nistycznych w poszczególnych krajach, a więc i w Polsce.

Jednocześnie w kołach żydowsko-mieszczaniskim mówi się coraz głośniejsze o bloku narodowo - żydowskim, którego powstanie oznaczałoby już zupełną katastrofę osobistą p. Grünbauma.

Warszawa (j) „Nene Volkszeitung” zamieszcza wiadomość, że zwolennicy cadyka helzkiego wysuwają w okręgu lwowskim kandydaturę znanego działacza żydowskiego dr. Wassera, dodając, że w ten sposób mandat dr. Reicha byłby stracony, gdyż hasyci, asymilatorzy i pewna część syjonistów głosowaliby na dr. Wassera. Wiadomość tę podajemy z obowiązkiem informacyjnego.

„Robotnik” donosi dalej, że Grünbaum, widząc pogrom swoich nadziei, depeszował do Egzekutywy syjonistycznej w Londynie, na co dr. Reich słusznie zauważył, że Egzekutywa londyńska nie może się wtracać do stosunków wewnętrznych organizacji syjo-

kimś czasie, usłyszał podejrzane szmery od strony toru kolejowego

Wysłał więc jednego z bagażowych, aby ten zbadał, co to być może. Gdy bagażowy wszedł do pokoju, w którym znajdowała się kasa, ujrzał przy niej trzech bandytów, którzy skierowali do niego browningi i pod grozą śmierci nakazali mu milczenie.

Wobec tego, że bagażowy nie wracał, kasjer wysłał z tem samem poleceniem drugiego bagażowego, którego również zatrzymali bandyci, poczem dwaj z nich wpadli do pokoju, w którym odpoczywał Szneliński i z okrzykiem

„reze do góry!”

zażądali od niego wydania kluczy od kasy. Szneliński musiał spełnić to żądanie, a wtedy bandyci udali się do pokoju, w którym znajdowała się kasa. W tym momencie jednak jeden z zatrzymanych przez nich bagażowych zdołał wymknąć się i

wyskoczywszy na peron, i wszczął alarm. Na skutek tego alarmu nadbiegł posterunkowy Jan Łanczak, którego bandyci przywitali strzałami, poczem pod osłoną dalszych strzałów

weszli do samochodu, który czekał na nich o kilkaset kroków od stacji z pogaszonemi światłami.

Samochód, w którym oprócz szofera znajdowała się także jakaś kobieta, ruszył w stronę Sosnowca.

Zaalarmowana napadem policja rozpoczęła natychmiast pościg samochodami pod kierunkiem komisarza Kozielewskiego. Stwierdzono, że

bandyci dojechali do Sosnowca, a stamtąd udali się kolejną do Katowic.

Ruszone więc w dalszą pogoń za nimi i w Katowicach uzyskano ślad, że bandyci schronili się w pewnym domu w Małej Dąbrówce obok Katowic. Wobec tego funkcjonariusze policji osaczyli ów dom, poczem zażądali od ukrytych w nim bandytów, aby się poddali.

Odpowiedzią na to żądanie był ogień z karabinów, na który odpowiedziała również policja gęstymi salwami karabinowymi. Strzelanina trwała blisko pół godziny. W wyniku jej

dwaj bandyci, Goszcza i Zieliński, zostali zabici, trzeci został ranny.

Ogółem w obłożonym przez policję domu znajdowało się sześć osób, wśród nich kochanka jednego z bandytów „Czarna Małka”. Pozostałych przy życiu bandytów wraz z kochanką i właściciela domu odstawiono w kajdanach do Sosnowca.

Zatarg austriacko-węgierski o karabiny maszynowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Na stacji Kottard, nad granicą austriacko-węgierską, ale leżącej już na terytorjum węgierskiem, władze graniczne wykryły w pociągu towarowym, który nadjechał z Werony, zamiast maszyn, części karabinów maszynowych. Ładunek ten znajdował się w 5 wagonach. Austriackie władze celne chciały zatrzymać ten transport, lecz węgierskie władze kolejowe oparły się temu i podobno siłą przesunęły owe 5 wagonów na terytorjum węgierskie. Wobec tego austriackie władze celne opuściły stację Kottard, na którą odtąd nie wysłano już dalej od strony granicy austriackiej żadnych pociągów.

W sprawie powyższej pojawił się dzisiaj komunikat węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdzający, że zatrzymane wagony z karabinami maszynowymi zawierały broń, wysłaną pod adresem pewnej firmy warszawskiej. Wobec tego żądanie władz austriackich, ażeby wydano im te wagony, nie mogło i nie może być uwzględnione, tem więcej, że wagony z karabinami maszynowymi znajdowały się już na terytorjum węgierskiem. Ponieważ w myśl traktatów nie wolno przez Węgry przewozić broni, ministerstwo zatrzymało zakwestjonowany transport aż do wyjaśnienia całej sprawy.

Pod zarzutem morderstwa.

Aresztowanie medyka i jego narzeczonej.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Policja warszawska aresztowała w Domu Akademickim przy ulicy Górnośląskiej Bulgara Zachara Drabunoffa i narzeczoną jego Kozuchereffównę pod zarzutem zamordowania w Sofii w śladach rabunkowych zamożnej wdowy Katarzyny Miloffowej.

da Warszawy, Miloffowa została zamordowana i nie można było natrafić na ślad jej morderców.

Wiadomo było tylko, że Drabunoff i Kozuchereffówna, którzy mieszkali u zamordowanej, wyjechali do Warszawy. Tutaj, po długim śledztwie, prowadzonym w Sofii, aresztowano ich. Oboje wypierają się wszelkiego udziału w zbrodni i rabunku. Pozostawiać oni będą w areszcie aż do czasu przybycia z Sofii wyższego urzędnika policyjnego.

Aresztowanie nastąpiło na życzenie poselstwa bułgarskiego w Warszawie. Oboje aresztowani studiowali medycynę na uniwersytecie warszawskim. W 1923 r. wyjechali do Sofii i zamieszkali u Miloffowej. W dniu, w którym wyjechali z powrotem

Walka policji z bandytami.

Zuchwały napad na stację kolejową. --- Ucieczka bandytów i pościg policji. --- Rabusie w pułapce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W noc Sylwestrowa stacja kolejowa w Zabkowie pod Sosnowcem stała się widownią zuchwałego napadu bandyckiego. Napad wykonano około 1-szej w nocy.

Kasjer stacyjny Stanisław Szneliński zamknął o tej porze kasę ogniową, która znajdowała się w niej suma 70.000 złotych, poczem wszedł do sąsiedniego pokoju. Tutaj, po ja-

ZAWALENIE SIĘ KOSCIOLA PODCZAS MSZY.

Rzym, 2. stycznia. (AW) W kościele w Barra pod Neapolem z nieznaney przyczyny, a prawdopodobnie wskutek uszkodzenia kościoła podczas ostatniej burzy, zapadła się część gmachu kościelnego podczas porannej mszy. Zakonnice, oraz sieroty pewnego zakładu sierót znajdujące się na mszy zostały przygniecione gruzami. 5 osób odniosło poranienia, a jedno dziecko 9-letnie zostało zabite.

ZAKŁADY UBEZPIECZENIOWE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzpltej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Zakłady ubezpieczeniowe utworzone zostaną w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i w Wilnie. Zakład we Lwowie obejmował będzie terytorjalnie województwa lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie.

O PODWYŻKĘ PŁAC KOLEJARZY.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W najbliższych dniach udaje się do ministra komunikacji delegacja Związku Zawodowego Kolejarzy, która wroczy mu memoriał w sprawie podwyżki płac

Jeszcze tylko kilka dni w kinie LEW. najnowsza komedia z ulubieńcami Świata
Pat, Patachon i wieloryb.

Kaskady śmiechu rozbrzmiewają od pierwszej do ostatniej sceny.
 113

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Samobójstwo zawiadowcy portu lotniczego „Aerolotu” we Lwowie.

Tragiczna chwila w mieszkaniu przy ul. Zimorowicza.

(d.) Jak wiadomo, we Lwowie znajduje się Ekspozytura linii lotniczej „Aerolot” dla powietrznego ruchu pasażerskiego której obecnie od kilku miesięcy kierownikiem jest p. Jakubowski. Przedtem kierownikiem był znany we Lwowie w szerokich sferach były oficer-łotnik, Zygmunt Legeżyński, zamieszkały przy ul. Zimorowicza l. 16. Przed kilku miesiącami Legeżyński został zawiadowcą portu lotniczego cywilnego na Błoniach Janowskich z ramienia Ministerstwa komunikacji, a względnie lwowskiej Dyrekcji kolejowej.

Dzisiaj nad ranem Legeżyński przestał żyć, schodząc z tego świata w tragiczny sposób, gdyż pasmo jego życia przerwała samobójcza kula rewolwerowa. Sp. Legeżyński wrócił o godzinie czwartej po północy do swego mieszkania, znajdującego się na pierwszym piętrze. Po rozebraniu się i pożegnaniu ze śpiącymi dziećmi, sp. Legeżyński zszedł na parter i udał się do mieszkania swej matki. Obudziwszy ją ze snu, zaczął płakać, a następnie żegnając się serdecznie z matką, oznajmił jej, że przestaje żyć. W dalszym ciągu prosił matkę o zaopiekowanie się jego dziećmi, życząc

sobie, by jego zwłoki natychmiast były zabrane z domu do kłancicy.

Przerażona tem wszystkim pani Legeżyńska, poczęła syna uspokajać i perswadować mu, by zastanowił się nad tem, co chce uczynić. I w chwili, gdy usiłowała opuścić swe łóżko celem ubrania się, syn w jednej chwili odwrócił się i oddał do siebie strzał rewolwerowy, kierując kulę browninga w usta. Kula przeszła przez mózg, rozrywając czaszkę. Toteż Legeżyński runął na podłogę i momentalnie na miejscu zakończył życie. Wszelka pomoc lekarska było już zbyt późna.

Sp. Zygmunt Legeżyński liczył 37 lat, był wdowcem i pozostawił dwoje dzieci. Nie pozostawił żadnych listów, wyjaśniających powodów samobójstwa, ani też z niczem podobnym nie zwierzył się swej matce. Na razie powód tego tragicznego kroku wogóle nie jest znany. Wiadomość o niespodzianym zgonie sp. Legeżyńskiego, który cieszył się sympatiami wśród kolegów i znajomych, wywołała w mieście przygnębiające wrażenie.

PROTEST P. DEBSKIEGO.

Warszawa (AW) Wicemarszałek Debski w związku z przeniesieniem go z Chelma, gdzie pełnił obowiązki dyrektora tamtejszego seminarjum nauczycielskiego wniósł do Min. Oświaty protest umotywowany tem że według przepisów Konstytucji do czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu wicemarszałkowie zatrzymują swe mandaty i w czasie tym zwolnieni są od pełnienia swych obowiązków w służbie rządowej.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 3 stycznia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywno zł. 836 i pół.

Rozwój komunikacji telegraficznej.

Nie bacząc na szybkie postępy radiotelegrafu, może Generalna Dyrekcja „Pacific Cabel Co” pochwalić się rekordową cyfrą 12-tu milionów słów, przesłanych w ubiegłym roku tą drogą. Jest to olbrzymi istotnie triumf, jeśli zwłaszcza wziąć pod uwagę, że w roku 1914-ym przekablowano zaledwie 3 milj. słów. To nieproporcjonalne wzmoczenie się spowodowane zostało częstymi i obszernymi depeszami, wysyłanymi do gazet amerykańskich przez korespondentów, śledzących za przebiegiem wypadków w Chinach. Początkowo transoceaniczny kabel był w stanie przesyłać tylko 600 słów na minutę, obecnie jednak zdolano podwoić wydajność jego pracy.

Zmiany i awanse w lwowskiej policji państwowej.

(d) Jak to już przed kilku dniami częściowo donieśliśmy, w lwowskiej policji nastąpiły zmiany i awanse. Uzupełniając listę awansów, zaznaczyć należy, że wojewódzki komendant policji w Stanisławowie dr. Józef Torwiński został inspektorem; naczelnik urzędu śledczego nadkom. Łoziński podinspektorem, aspiranci Feduniszyn, Kłotowicz i Zaręba podkomisarzami, a st. przodownicy Giżewski i Winnicki aspirantami.

Nadkom. Ijukiewicz, komendant pow. w Drohobyczu przeniesiony do Przemyśla, miejsce zaś jego chwilowo zastępuje nadkom. Brożyński; komendantem powiatowym w Sanoku mianowany kom. Frankiewicz; podkom. Dyduśiak z Borysławia przeniesiony do służby administracyjnej.

Komisarz Marjan Sobota, kierownik V komisariatu we Lwowie, mianowany nadkom. i komendantem powiatowym w Warszawie; podkom. Jancyszyn ze Lwowa, mianowany komendantem powiatowym, zaś podkom. Heller ze Lwowa przeniesiony do Łucka, a podkom. Jasieniak do Krakowa.

Natomiast do Lwowa przeniesieni: nadkom. Moritz z Warszawy i Titz z Łucka.

Ford ubożeje...

Król samochodowy stwierdził w sensacyjnym wywiadzie, udzielonym dziennikarzom nowojorskim, iż jego zapasy gotówki poważnie zmniejszyły się. „W chwili, gdy przystąpiłem do konstruacji nowego typu automobilowego, posiadałem złożonych w banku 350 milionów dolarów”. Ford nie rozpoczyna jednak weale z tego powodu, dając wyrazie do zro-

zumienia, iż liczy na olbrzymie powodzenie swoich nowych „fordów”, których wzmoczenie zbyt pokryje mu z odpowiednią nadwyżką wszystkie poprzednie straty.

Japońskie przepisy o ruchu kołowym.

We wszystkich krajach istnieją takie same wskazówki, co do ruchu kołowego. Niekiedy jednak ułożone są w sposób bardzo zabawny, jak o tem świadczą następujące ogłoszenia, które czytać można w Japonii:

„Gdy szanowny policjant podniesie rękę, zatrzymaj szybko swój pojazd. Czuwaj nad tem, ażeby nie wyminąć miejsca, w którym on się znajduje i ażeby nie obrazić go w żaden inny sposób”.

„Kiedy przypadkiem przechodziś stanie na twojej drodze, zagraj dzwicznie na trąbę twego samochodu. Jeżeli nie ustąpi pomimo to, zagraj ponownie na trąbie z większą siłą i rzuc ku niemu ostry okrzyk, najlepiej: „Hi! Hi!”

„Pozostaw biegnącemu psu miejsce do rozpędu. Bacz, aby przez lekkomyślność nie wpadł pomiędzy koła twego pojazdu”.

Trudno o więcej uprzejmości.

Nieprzewidziane skutki radjofonji.

Amerykańscy fabrykanci pantofli stwierdzili, ku swojemu łatwo zrozumiałemu i wielkiemu zadowoleniu, iż zbyt pantofli w ubiegłym roku wzmógł się o 3 miliony par. Jedno z pism nowojorskich, wyszczególniając tak intensywnym „spaniofieniem” Ameryki, przeprowadziło ankietę, z której wynika, iż spowodowane ono zostało znacznym rozpowszechnieniem radja. Obywatele Stanów Zjednoczonych, zamiast spieszyć wieczorem na koncerty lub do teatrów, jak to dawniej bywało, siadają dziś wieczorem w głębokich, wygodnych fotelach i puszczają w ruch radjostację odbiorczą. Ponieważ zaś lubią być w takich razach „comfortable”, więc przebiegają się w pyjany i kładą na nogi ciepłe pantofle.

Wojna chemiczna w starożytności.

Kronikarz „Figaro” wyszperał historyczny dokument, z którego wynika, że gazy trujące znane już były Mongołom, oraz Tatarom w XIII-em stuleciu. Okazuje się bowiem, iż najeźdźcy azji tyccy posługiwali się w bitwie pod Lignicą machiną, wydzielającą tlenby duszącego gazu, zmuszające o do ucieczki najważniejszych nawet rycerzy, walczących u boku księcia Henryka. A więc jeszcze raz sprawdza się, iż „wszystko to już było”.

Kronika bieżąca.

4	SRODA
STYCZNIA	12. kat.: Tytusa, bisk.; gr. kat.: Anasztazji m.

Temperatura w dniu 3. stycznia o godzinie 8-mej rano: — 9° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
 Wtorek 3 bm. „Donna Orefia”
 Środa 4 bm. „Lajace” i „Cavaleria” o statui gość. wyst. Ignacego Manna

Czwartek 3 bm. „Wesele” wznowienie, gość. wyst. M. Jednowskiego.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek 3 bm. „Niech maie djabli...”
Środa 4 bm. „Dr. Julja Szabo”
Czwartek 5 bm. „Niech maie djabli...”

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Wtorek 3, środa 4 i czwartek 5 bm. g. 7.30 wiecz. „Raj zamknięty”. Gość. występ Antoniego Fertnera.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sala „Domu Narodnego” wejście od ul. Ormiańskiej.
Wtorek 3. stycznia „Skaplos”.

KINOTATRZY:

APOLLO: Zięć firmy John.
AVENUE: Szalona kateżniczka.
CLIMERA: Czerwony pirat.
CASINO: Naga naręczona.
FATAMORGANA: Noc zemsty.
KOPERNIK: General.
LEW: Fat—Patachon i wieloryb.
LUNA: Słub z własną żoną.
MARYSIENKA: General.
PALACE: Dama w gronostajach.
PASAŻ: Czeleciele świętego lamparta.
SWIATOWID: Wyklęty naród.
UCIECHA: Rinaldo — Rinaldini.

„HERA” instytut tańców przy Hali-cki 1. 12 A

zaangażował profesora Paula Rotha z Wiednia, który wyucza najnowszych tańców. — Wpisy codziennie od 6—8 wieczór. Osobne koła dla osób starszych. Zamknięte koła dla młodzieży. 10059

OSTATNI WYSTĘP IGNACEGO MANNA.

Znakomity tenor, Ignacy Mann, po raz ostatni w lwowskiej publiczności w środę 4 bm. Ułubiony artysta - śpiewak odwozy partię Cezara w „Pajaczech” Leoncavallo. Przedstawienie to będzie ze wszech miar interesujące. Wystąpi bowiem w partji Tonia niezauwany dotąd lwowskiej publiczności artysta - śpiewak p. Leszek Reychan, który swoimi występami w Wiedniu i Pradze osiągnął sukcesy artystyczne, obecnie zaś udaje się na występy do Bukaresztu.

„WESELE” ST. WYSPIAŃSKIEGO.

Próby z tego arcydzieła dramatycznego — pod reżyserią p. Wandy Siemaszkowej — dobiegają do końca. „Wesele” ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w czwartek 5 bm. W przedstawieniu tem wystąpi p. Marian Jednowski, zaszczytnie znany, długoletni artysta i reżyser sceny krakowskiej.

ZNAKOMITY GOŚĆ WARSZAWSKI

ANTONI FERTNER do łez rozsmiesza publiczność w roli podtatniałego łowelasa w świetnej farsie „Raj zamknięty”, granej w teatrze Małym. Rozbawiona publiczność entuzjastycznie przyjmuje swego ulubieńca. Reszta obsady z pp. Cieszkowska, Czajkowska, Leszyńska, Pelińskim i Nawrockim na czele dostraja się do nieporównanego artysty, sekundując mu dzielnie w podtrzymaniu wesołego nastroju na widowiu.

VI. POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ

odbędzie się we środę dnia 4 go bm. o godz. 17.20 w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

STARANIEM Kola Rodzicielskiego IX gimn. im. Jana Kochanowskiego i na dochód budowy „Domu Zdrowia” dla młodzieży w Worochcie, wczelni dr. A. Oklas dnia 5 bm. o g 18 w Zółtej sali Instytutu Techn. ul. Bourlarda 5 ciekawy odczyt p. Sprostest a dziecko, przeplatany szeregiem eksperymentów. Temat zainteresować powinien rodziców i wychowawców, zwłaszcza że prelegent nada praktyczne wskazówki co do sposobu wpływania na dziecko celem pozabawienia go nawyków i wad charakteru. Bilety po 1 zł na

być można wcześniej w Księgarni Nowości, ul. Kopernika 3, przed odczytem zaś przy wejściu na salę.

„OPLATEK” w Tow. im. Kościuszki odbędzie się w sobotę dnia 14 gm. Wpisy przyjmują codziennie wieczorem sekretarz Tow. do dnia 12 bm. włącznie

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swoich członków, że w środę dnia 4 stycznia br. prof. Maksymilian Huber złoży sprawozdanie ze zjazdu materjaloznawczego w Berlinie. Początek o godz. 18-tej. Goście mile widziani.

KALENDARZ LOPP na rok 1928. Nakładem komitetu woj. LPP we Lwowie ukazał się kalendarz na r. 1928 objętości 8 ark. druku rozpoczynając sprzedaż kalendarza przez zaopatrzonych w legitymacje komitetu woj. LOPP, sprzedawców, zwraca komitet uwagę PT. publiczności, że każdy egz. kalendarza zaopatrzony jest w nr. bezcenne i pieczęć okrągłą kom. woj. LOPP. we Lwowie, oddając PT publiczności do użytku pierwszy rocznik kalendarza — prosi komitet woj. LOPP o poparcie przez liczne nabywanie tego wydawnictwa. Cena egz. broszurowanego 2 zł.; oprawnego w półpłótno 5 zł.; wytwornego (kredowy papier, luksusowa oprawa) 20 zł. Na prowincji kalendarz do nabycia w komitetach powiatowych LOPP.

„**KROWODERSKIE ZUCHY**”, wodewil (piesni, tańce, ewolucje i kuplety) w 4 akt. Stef. Turckiego, ukaże się w piątek, 6 bm. (święto Trzech Króli) na scenie „Gwiazdy” (Franciszkańska 7) w staranem opracowaniu muzycznym i reżyserkiem. Wodewil ten jest najlepszą ze sztuk Stef. Turckiego, pełną dowcipu i satyry i nie traci nigdy na aktualności. W akcie 2-gim znakomite kuplety okolicznościowe. Bilety wcześniej w cukierni Fr. Pitolaja, Łyczaków 11. Początek o g. 7-mej wieczór.

WIECZÓR TANECZNY Z KOTYLJONEM. Zw. Urzędników sądowych okręgu apelacji lwowskiej urządza 5 bm. w salach kasyna oficerskiego (ul. Fredry 1) Wieczór taneczny z kotyljonem. Zaproszenia wysyła się w naszyje oficerskiem w dniach 2, 3 i 4 bm. od 7—8 wieczorem.

O ZWROT DOKUMENTÓW. W czasie pogrzebu śp. Jana Żółtowskiego prawdopodobnie ktoś z obecnych, którzy odwiezali zwłoki zmarłego, zabrał z pokoju kasetkę żelazną w której znajdowały się papiery i wogóle dokumenty, odnoszące się do członków rodziny Żółtowskich. Młodzy bracia byli tam świadectwa szkolne córki Janiny i młodszymi braci. Początkowo nie zauważono braku kasetki, aż dopiero po pewnym czasie, gdy potrzeba było jednego ze świadectw. Ponieważ strata papierów dotyka ludzi biednych, przeto proszą aini na tej drodze o zwrot dokumentów i świadectw, które dla n kogo obcego nie przedstawiają żadnej wartości a potrzebne są obecnie dziecom zmarłego w poszukiwaniu zajęcia. Adres: Janina Żółtowska Kleparów Sobieskiego 2.

(d) **PODEJRZANY SKON DZIECKA.** Wczoraj w czasie wizyty lekarskiej w powszechnym szpitalu zmarło nagle dziecko, leczone 4 miesiące, nazwiskiem Leon Koch Ociec tego dziecka, Moras Koch, podał, że zmarłego synka dał na wychowanie do nieznaney mu bliżej kobiety, zam. w Kleparowie, która po trzech tygodniach zwróciła mu dziecko już chore.

PSY ŁANCUCHOWE mają być na noc spuszczone z łańcuchów zwłaszcza w czasie silnych mrozów. Buda dla psa ma być należycie zaopatrzona w myśli przeprosów policyjnych o ochronie zwierząt. Psy, w zimie zwłaszcza, muszą być dobrze żywione i mieć zawsze świeżą i czystą wodę.

(d) **ARESZTOWANIE GWALCICIELI.** Policja aresztowała Karola Falńskiego, 37-letniego handlarza (ul. Stodowa 16) i Stanisława Hotera, 28-letniego ślusarza z Kleparowa. Obaj oni usłowali popełnić gwałt na Wilhelmie Wanke przy ul. Boimów 24.

(d) **WŁAMANIE DO SKLEPU UWIERY.** Młodziej pocy nieznanego sprawcy usłowali włamać się do sklepu bławatnego Antoniego Uwiera przy ul. Halińskiej 10. Ukryli się oni w piwnicy, poczem przebić ścianę sklepienia przez podłogę starali się dostać do wnętrza sklepu. Wskutek jednak dzwonek alarmowy został pociągnięty. Na miejscu zostawili oni wszystkie swoje narzędzia i zbiegli.

de. Konie mają być przykrywane derkami w zimie.

(d) **AWANTURY W SZYNKACH.** — Tomasz Seuer wywołał wielką awanturę w szynku Antoniny Hahn przy ul. Kościuszki 1, a nadto pobił Annę Leszczyńską, zam. przy ul. Seniawskich 21. Zato Sauer został aresztowany. — Druga awantura miała miejsce w szynku Lewentala przy ul. Potockiego. Tam awanturowali się: Mikołaj Wertas, zam. przy ul. Potockiego 15 i Piotr Witoszyński, mieszkaący przy ul. Szumlańskich 9. Obaj oni pobili, a nadto przebili nożem Aniełę Proń, zam. przy ul. Potockiego 15. Obu awanturników policja aresztowała.

(d) **NORA ROZPUSTY I RABUNKU.** W redakcji naszej wczoraj zjawila się hr. Irena T., o której była też wzmianka w artykule, odnoszącym się do Henryka Immerglicka, aresztowanego za sutenerstwo i stręczenie do nierządu. Pani hrabina oświadczyła, że nie jest wcale nacagaczką i hochstaplerką, żyje jedynie ze sprzedaży obrazów, które sama maluje, a nadto z zapomóg, jakie otrzymuje od rodziny arystokratycznych. Stanisława Müllerowa, tancerkę z nocnej kawiarni „Belmont” która była kochanką Immerglicka, poznała przypadkowo przez nią raz zetknęła się z Immerglickim. Ten w rozmowie rzekł: „Pani bywa w arystokratycznych domach, więc może coś buchnąć!” Czy Immerglück powędził to serio, czy też w żarcie, tego pani hrabina nie wie. My i policja będziemy zdania, że powiedział całkiem serio.

(d) **ARESZTOWANIA:** Policja wczoraj aresztowała: Jana Iwaneczke, miesz. przy ul. Żółtkowskiej 71, za gwałt publiczny, dokonany na osobę poserunkowego; Ant. Nawrockiego, zam. przy ul. Zielonej 43, za kradzież ubrania na szkodę Wołcacha M. traszewskiego; Józefa Czopka, leżacego lat 18, za kradzież u Jakóba Tiegera, właściciela budki na pl. Teodora; oraz Edwarda Müllera, miesz. przy ul. Królowej Jadwigi 24, za przebiecie nożem Zofji Karapaty, zamiesz. przy ul. Brzeskiej 7.

(d) **KRADZIEŻ OBUWIA.** W nocy nieznanego sprawcy dostali się do sklepu z obuwem Hammera i Gelbera przy pl. Bilezowskiego 9. Zabrali oni stamtąd kilkadziesiąt par trzewików.

BAL

Urzędników Banków Lwowskich na rzecz Domu Zdrowia odbędzie się 14. stycznia 1928, w sobotę, w Kasynie literackim. 41040

SULFOCOL „Laokoon”

wypróbowany środek w chorobach dróg oddechowych. (KASZEL, CHRYPKA i t. d.) Do nabycia w aptekach. Cena flaszki syropu zł. 2.40 46

POSŁUGACZKĘ ze świadectwami lub poleceniami na przedpołudnie do dwojga osób z praniem i prasowaniem przyjmę. Zgłoszenia od 3—4 Łyczakowska 36, mezanin, drzwi nr. 3. 10182

BIEDNY UCZEŃ Z LEPSZEGO DOMU, lat 16, uczęszczający do szkoły handlowej, który o własnych siłach idzie przez życie, bo jest sierotą, prosi dobrych ludzi o dopomoczenie mu przez darowanie starzyzny z ubrania, bielizny i obuwia. Pośredniczy administracja Wieku Nowego, do której należy nadysłać łaskawe ofiary pod literami „GB. sierota”.

CZAS
ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ
na miesiąc styczeń.
Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadestanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

ZE SPORTU.

Pięć i pół miliona złotych dla sportu i wychowania fizycznego.

Na prośbę dyrektora państwowego urzędu WP, płk. Ulrycha, przeprowadzono na specjalnym posiedzeniu komitetu wykonawczego ZZ. dłuższą dyskusję nad postulatami sportu, a wnioski przygotowane w tej sprawie przez komitet wykonawczy zostały raz jeszcze przedyskutowane na plenarnym posiedzeniu zarządu w obecności płk. Ulrycha, oraz ppłk. dra Krzyskiego, jako naczelnika sądownictwa WP, PUWP. Zapadła uchwała przedstawiona następnie, jako postulat sportu pod adresem PUWF, z prośbą o ich realizację, w miarę możliwości.

Postulaty te w dwie grupy, a to organizacyjno-administracyjne, oraz finansowe. Są one następujące:

1. W dziedzinie postulatów organizacyjnych i administracyjnych uznano za najlepsze na podstawie uchwał II Fok kongresu sportowego, oraz żądań związków sportowych: 1) wniesienie projektu ustawy o wychowaniu fizycznym; 2) wydanie instrukcji wykonawczej wojewódzkiemu i miejskiemu komitetom WP, w sprawie popierania sportu; 3) należenie na samorządy obowiązku popierania sportu, przyznawanie gruntów pod boiska i strzelnice, budowy boisk, urządzeń sportowych; 4) zmianę w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z r. 1925 w sprawie podatków od zawodów sportowych; 5) tworzenie wojewódzkich komisji sportowych przy polskich związkach sportowych; 6) wprowadzenie państwowej odznaki sportowej; 7) poparcie i propagandę ruchu sportowego na wsi oraz urządzenie kursów instruktorskich dla kierowników życia sportowego na wsi; 8) organizację kobiecych kursów instruktorskich; 9) przeznaczenie gruntów pofortyfikacyjnych na budowę urządzeń sportowych; 10) uzyskanie kredytu inwestycyjnego na urządzenia sportowe; 11) zatrudnienie bezrobotnych przy budowie boisk sportowych; 12) organizację kredytów przemysłu sportowego i spółdzielni sportowych; 13) urządzenie poradni sportowych, polecanie do życia lekarzy sportowych, pomoc przy wyrobieniu w życie kart zdrowia dla zawodników.

2. W dziedzinie postulatów finansowych wysłano szereg żądań dochodzących w ogólnej wysokości do sumy 5.300.000 zł., przyczem zaznaczono, że subwencje rządowych wymagałyby te tylko z potrzeb inwestycyjnych, które uznano za niezbędne, a na które otrzymamy kredytów bankowych napotkaloby na trudności.

Szczególne postulaty w tej dziedzinie dotyczą następujących spraw:

Poparcie budowy stadionu reprezentacyjnego w Warszawie — 500.000 zł.;

Poparcie budowy innych stadionów, szczególnie w większych miastach i ośrodkach przemysłowych — 500.000 zł.;

Budowa pływalni krytych i otwartych w Warszawie, większych miastach prowincjonalnych i ośrodkach przysiółkowych — 500.000 zł.;

Budowa sal gimnastycznych w Warszawie i innych większych miastach, sal takich pozbawionych, — 700.000 zł.;

Budowa strzelnic — 500.000 zł.

Poparcie budowy schronisk turystycznych i domów wycieczkowych w górach oraz ścieżek pędzich w formie subwencji dla PTT, i klubów narciarskich — 150.000 zł.

Budowa Domu sportowego w Warszawie — 300.000 zł.;

Budowa, względnie przebudowa skoczni narciarskich w Zakopanem, Krynicy, Sławsku i Wrochle — 120.000 zł.

Tor wioślarski i przystanie wioślarskie — 100.000 zł.;

Port żeglarski w Gdyni, zakupno jachtu żeglarskiego — 100.000 zł.;

Poparcie budowy torów kolarskich we Lwowie, Katowicach, Poznaniu i w Wilnie 200.000 zł.;

Urządzenie torów hippicznych w różnych ośrodkach sportu jeździeckiego — 200.000 zł.;

Urządzenie jednej przynajmniej ślizzawki na sztucznym lodzie w Polsce w szczególności w Warszawie — 120.000 zł.;

Budowa toru saneczkowego dla bobsleighów w Zakopanem — 50.000 zł.;

Przygotowanie i wyjazd na Olimpiadę 300000.

Poradnie sportowe, lekarze sportowi i karty zdrowia — 200.000 zł.;

Kursy dla instruktorów sportowych — 50.000.

Kobiece kursy dokształcające — 15.000 zł.;

Sprowadzenie instruktorów sportowych z zagranicy — 150.000 zł.;

Wyznaczenie państwowych przechodnich nagród honorowych dla mistrzów (mistrzyń) Polski i mistrzowskich drużyn we wszystkich działach sportu — 50.000 zł.;

Nagrody honorowe przechodnie na ważne zawody międzynarodowe, odbywające się w Polsce w różnych działach sportu 10.000 zł.;

Inne nagrody honorowe 10.000 zł.;

Wprowadzenie w życie odznaki sportowej — 10.000 zł.;

Wyjazdy na posiedzenia międzynarodowych federacji sportowych itp. — 15.000 zł.;

Subwencje na zawody międzynarodowe, organizowane w Polsce — 25.000 zł.;

Subwencje na wyjazdy na zawody międzynarodowe (przedewszystkiem mistrzostwa świata oraz mistrzostwa Europy w rozmaitych działach sportu) — 40.000 zł.;

Wydawnictwa sportowe, podręczniki, regulaminy, zakup książek sportowych dla klubów i kółek sportowych itp. — 40.000 zł.;

Subwencje na zakupno przyborów sportowych wynajem lokali itp. oraz wydatki nieprzewidziane — 240.000 zł.;

Wydatki te dotyczą nie tylko inwestycji wyłącznie sportowych, ale także wielu inwestycji związanych przedewszystkiem z wychowaniem fizycznym, jak np. budowa pływalni, sal gimnastycznych, poradnie sportowe, odznaka sportowa itp., względnie z przysposobieniem wojskowemu (budowa strzelnic), bo w życiu praktycznym postulaty sportu nie dadzą się ściśle wyodrębnić od postulatów wychowania fizycznego.

Co do kolejności inwestycji, zdania członków zarządu ZZ. były podzielone wszyscy zgodzili się jednakowoż na to, że przedewszystkiem należy popierać także urządzenia, z których korzystać będą szerokie masy i służyć wychowaniu fizycznemu młodzieży.

Zarząd ZZ. nie przesądził dotychczas, które z wymienionych inwestycji powinny otrzymać subwencje, a które zadowolą się kredytem bankowym. Kwestyj, w jaki sposób możnaby najracjonalniej użyć kredyty przywołanego przez Bank G. K. dla miast na inwestycje sportowe, poświęcone będzie specjalne posiedzenie zarządu ZZ w połowie stycznia.

Przeprowadzono również dyskusję nad kwestją, czyją własnością mają być boiska budowane przy pomocy subwencji państwowej, względnie są morządowej. Uznano za najbardziej celowe, aby odnośne urządzenia były własnością miast, a jedynie zarząd nimi ma spoczywać w rękach klubów. Wyrażono przytem pogląd, że przy magistratach poszczególnych miast winni być powoływani specjalni referenci techniczno-sportowi, do których między innymi należałoby zatwierdzenie planów urządzeń sportowych oraz kontrolowanie przydatności gruntów pod boiska sportowe. Uznano też za pożądane, aby referat techniczno-sportowy został stworzony przy państwowym urzędzie wychowania fizycznego.

Przekładając postulaty finansowe, zarząd ZZ pragnął ich realizacji w ten sposób, by Polska w niedługim czasie posiadała przynajmniej po jednym urządzeniu wzorowem dla każdego działu sportu, gdzie mogłyby się odbywać zawody o mistrzostwo Polski oraz zawody międzynarodowe. Uznano też za niezbędne stworzenie takich urządzeń, które pozwoliłyby przedłużyć w rozmaitych działach sportu okres treningu i zawodów. Wyrazem tego są postulaty przedłożone w sprawie budowy pływalni zimowych, sztucznej ślizzawki, krytych kortów tenisowych, zimowego toru kolarskiego, stadionu reprezentacyjnego, to-

ru wioślarskiego, skoczni narciarskich, toru bobsleighowego itd.

Specjalne życzenia przedłożyły pisemnie związki: szermierczy, kolarski, i żeglarski, które również zakomunikowano PUWF.

Nowy mistrz skulingu.



Uważany za niezwycięzonego mistrza światowy skulingu, major Goodsell, został pobity w Vancouver, o 12 długości. Zwycięcą jego jest angielski zawodowy wioślarz Bert Barry (nasza rycina), który zdobył w ten sposób tytuł mistrza światowego.

Sylwester w Związku kolejarzy.

Stosownie do tradycji, urządziła Sekcja kulturalno - oświatowa Związku kolejarzy Z. Z. P. we Lwowie (Gródecka l. 121) w sali własnej zabawę sylwestrową. Przed nadejściem nowego roku 1928 pojawił się na scenie worek, imitujący 200 milionów zł. dochodu z przedsiębiorstwa kolejowego. Za workiem tym postępował kolejarz, przedstawiony jako nadzorca, który błagał ów worek — symbol administracji kolejowej — o użyczenie mu zaliczki na dalsze wyżywienie wspólnie z rodziną. Worek jednak, jak niesamowita zjawna, uciekał przed nim w dal. Oklaski zebranej publiczności scharakteryzowały nastrój kolejarzy w stosunku do zamierzeń administracji kolejowej.

Następnie, po złożeniu życzeń lepszej przyszłości dla kolejarzy, przemówił p. Majchrowicz imieniem Związku niższych pracowników pocztowych, telegr. i telefonicznych, a przedstawivszy pokrótce rozwój swego Związku, wzniósł okrzyk na cześć kolejarzy, zgrupowanych w Związku Z. Z. P. i solidarności pracowników wszystkich dykasterji. Przedstawiciel kolejarzy p. Duma w odpowiedzi swej, dziękując imieniem kolejarzy ZZP. za życzenia, zaznaczył, że obowiązkiem kolejarzy, nie tylko zgrupowanych w Związku ZZP., jest solidarność ze wszystkimi pracownikami, żyjącymi z pracą rąk, czy mózgu.

Następnie przy dźwiękach muzyki pocztowców odbyła się dalsza zabawa Sylwestrowa.

Z dziedziny mody.

Elegancki bucik. — Rozmaitości luksusowego obuwia. — Ubranka włóczkowe dla dzieci. — Kamizelki bez rękawów.



W zimie najlepiej sprawić dzieciom do zabawy i na spacery ubranka włóczkowe.

Rycina druga ilustruje właśnie takie zgrabne ubranko. Górna partja jaśniejsza, dolna (do zapinania) ciemniejsza. Można też dobrać wzorzysty pull-over do ciemnych spodników. Dziecko lubi wzorzyste ubrania i jasne barwy. A ponieważ ubranka takie doskonale dadzą się wyprać w lukście i letniej wodzie, są też bardzo praktyczne.

Nowe formy kamizelek bez rękawów, uszane do spódniczki z bluzką, mają krój nieco odmienny w tym roku. Ich zakręglony u dołu przypomina bolero.

Dla kobiet, pracujących zawodowo, kamizelki takie stają się niezbędną częścią garderoby. Nie zawsze w biurach panuje temperatura równa. Często przechodzić się musi przez korytarze, a wówczas, jakże łatwo się przeziębicie w cienkiej bluzce. Taka kamizelka stanowi doskonale uzupełnienie sportowej sukienki, a przeto bardzo użyteczna.

Kamizelki takie zrobione są albo z tego samego materiału, co spódnica, albo z sukienki, aksamitu, welwetu, zbrojony i wreszcie ze skóry (na podszywcie filcowej). Tęże zaś z delikatniejszej materji podszywa się kreją, satyną, lub jedwabiem.



1-SZY TEGOROCZNY numer - poświęcony literackiego tygodnika „Bluszez” przynosi m. i.: St. Podhorskiej - Okołów „Przed nową próbą sił” oraz rozważania zdolnego młodszego pedagoga - publicysty; Dra B. Suetendolskiego p. t. „Na drodze ku przebudowie społecznej” poświęcony szkołom „Service social” w Belgji. Dział społeczny uzupełniony jest holdem oddanym pamięci zmarłej niedawno Jadwigi Sikorskiej. W dziale beletrystycznym uderza świeżością brytyjska idylla świąteczna H. Skarbek p. t. „Jemioła”. Wiersz I. K. Dłakowiczówny „Krzysztof w służbie u diabła” należy do najpiękniejszych w dorobku poetki. Obszerny, pod maskiem karnawału utrzymany dział młod i robot.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

(1) W przeciwieństwie do sukien, okryć i kapeluszy, które odznaczają się obecnie wyszukaną prostotą i wyrafinowaną skromnością obuwie eleganckiej kobiety odznacza się niewidziana do niedawna strojnością.

Pantofelki zdobione są haftem i stembenkami, tworzącymi ornament nieraz bardzo wymyślny. To znów spotyka się panto-

Im krótsza stała się sukienka, tem większą starannością otoczyło się nogę. Dziś dba się przedewszystkiem o ładną pończoszkę i zgrabny pantofelek.

Te kombinowane z różnorodnej skóry pantofelki wyglądają istotnie czarująco na ładnej nóżce. A więc oglądamy pantofelki z czarnego lakieru, inkrustowane popielatą skórka, to znów do wyboru są inne z beige skórka, inkrustowane skóra brązowa, lub popielate w dwu odcieniach. Pantofelki ze skóry wężowej, lub krokodylowej noszone są już tylko do kostjumów i płaszczy, wreszcie do sukien sportowych. Przy toalecie wieczorowej lub strojnej wizyowej, znacznie stosowniejszy jest pantofelek inkrustowany, malowany, lub haftowany.

Zima roku 1928 stoi pod znakiem wielkiej zmiany w dziedziny obuwia.

W Paryżu próbują lansować wysokie buciki. W Wiedniu i w Berlinie wysokie kamusze filcowe, obszyte u góry futerkiem. Kamusze takie nakłada się na mocny pantofel sportowy z brązowej skóry. Obok tego noszone są do płaszczy i futer półbuciki z boksowej brązowej skóry, zapinane na rzemyki. Do pantofelków lekkich konieczne są śniegowce.

Rycina nasza ilustruje te wszystkie rodzaje obuwia, począwszy od malowanego (na skórze) pantofelka obszytego koralikami czarnymi, lub w kolorze sukni (wraz z rzemyczkami z koralików) aż do sportowych mocnych bucików.



elki z dwójekiej skóry lub robione tem w tonie, istne cacka z działu sztuki stosowanej.

OGŁOSZENIA

Posezonowa sprzedaż w Magazynie Kolpana
 w Magazynie Kolpana
 Lwów, Piekarska I. 1.

WIELKICH POŃCZOCH, RĘKAWICZEK, REFORM i wszelkich TRYKOTAŻY po znacznie niższych cenach

KARNAWAŁOWA SPRZEDAŻ REKLAMOWA POŃCZOCH JEDWABNYCH prawdziwych „TRAMA”
 w najmodniejszych kolorach po Zł. 8-50, w znanym z taniości Magazynie KOLPANA, Lwów, Piekarska 1.

„do dni 3”

10081

Zęby na Raty

JÓZEF RAPPAPORT

ul. Marjacki 7, gdzie kaw. de la Paix.

20 zł. zadatek

20 zł. rata mies.

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skór.
Dr. I. Löwenheck, Trybunalska 4
 (obok Ryaku), tel. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 99

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Gródzka 46. Przetw. Roentgenem. 10180

ZAKŁAD TECHN.-DENTYSTYCZNY
Adolfa STERNBERGA

PRZY UL. NA BAJKACH 4

wykonuje wszelkie roboty dentystyczne na bardzo dogodnych warunkach. 115

LEKARZ - DENTYSTA

Dr. med. JAKOB GROB
 Lwów, Legionów 37, Telef. 474. 23

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 10088

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

LICYTACJA.

W czwartek dnia 5. b. m., o godz. 1-szej

w południe, odbędzie się licytacja

w HALI AUKCYJNEJ, ulica Akademicka 3, I. p.

Sprzedawane będą: Jedna sypialnia mahoniowa, wiedeńska, kompletna, cena wywołania Zł. 1655.

Jedna sypialnia jasionowa, wiedeńska, kompletna, cena wywołania Zł. 1000. — Oglądać można codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 7 wieczorem.

114 ZARZĄD HALI AUKCYJNEJ.

8 Zł. Pierścionek 8 Zł.

102 z 14-karat. złota z rubinem, tylko u **B. Grünberga Sykstuska 4**

BEZPŁATNIE wysyłamy wszystkim bez wyjątku po otrzymaniu adresu, nasz ilustrowany cennik towarów obejmujący najniezbędniejsze artykuły potrzebne każdemu mieszkańcowi Rzeczypospolitej. Polecamy między innymi radjoodbiorniki i części, maszyny do szycia i rowery, gramofony i zegary. Będący w posiadaniu naszego cennika ma możność kupna bez najmniejszego uszczerbku dla swego budżetu, gdyż sprzedajemy na warunkach niezwykle dogodnych. Zwracać się do firmy: **M. Okół, Warszawa, Ziała 11** telefon 121-66. 107

C. Hartwig Spółka Akcyjna i Oddział w Lwowie, przyjmie natychmiast: 1) wykwalifikowanego REFERENTA do spraw zagranicznych, 2) KORESPONDENTKĘ, piszącą biegle na maszynie i władającą gruntownie językiem niemieckim oraz 3) odpowiednią SIŁĘ POMOCNICZĄ, biurową. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dyrekcja Spółki przy ulicy Sykstuskiej 1. 19. 10149

KOMPLET z CHIŃSKIEGO SREBRA (6 łyżeczek, 6 widełców, 6 noży, 6 łyżek) za Zł. 24.50 tylko u wytwórcy

S. A. Ropschitz Lwów, 117 SYKSTUSKA 16.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

ROZMAITE

ZAKŁAD PŁISOWANIA, ENDLÓWANIA — mierzkania, obciągania guzików, odbijania jaszczerek wykonuje wszelkie zamówienia starannie w ciągu trzech godzin po cenach konkurencyjnych A. Körner, Lwów, Sykstuska 12, parter, w podwórzu. 52

AKUSZERKA przyjmuje panie. Walswa 27, parter, na prawo, przy podwórzu. 10040

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródzka 49, I. p. 43967

Kochanowskiego 45 ZAKŁAD FRYZJERSKI męski i damski **ST. ROGULSKI** nowo urządzony 10101

URZYMUJE Holzka do szycia, naprawy i osarowania. Gródzka 65, I. p. — drzwi na lewo. 43893

Intratny interes we Lwowie za kaucją zł. 25.000, zabezpieczoną. Gwarantowany dochód miesięczny najmniej 500 zł. Zgłoszenia pod „Uzdolniony“ do Admin. 10145

CHŁOPCYKA tygodniowego, ładnego i zdrowego (niechrząstki) oddam na własne zamózenie rodzinnio. Listy pod „Własno“ Adm: Wiek. 10021

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 10041

TOREBKI damskie skórzanego, jedwabno, portfelo, te czki wykonuje, naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 42676

TOREBKI damskie skórzanego, jedwabno, portfelo, te czki wykonuje, naprawia specjalista Barasch — pl. Bernardyński 2. 43849

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie Annyka Nr. 9, dzw. 2, parter — 10003

REKAWICZKI skórzanego do naprawy i czyszczenia przyjmuje w Kanlorze farbiarzi Rotlara, ul. Włocława II A. (naprzeciw Komendy Miasta). 44074

SPÓLNIKA (czka) do intratnego wyrobionego interesu przemysłowego z ka pitałem 1-3 tys. dolarów bez ryzyka poszukuje. — Zgłoszenia do Wiek. „Kawaler 47“. 10160

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, nuzrastone seksualnie leczy specjalista Dr. Frisch, Walswa 11. 10167

UWAGA! — W BANKACH ZASTAWNICZYCH zastawne kosztowności wykupuje; dopłaćmy najwyższą wartość; stare żęby kupuje. Zakład zagarnistrzowski, Kazimierzowska 5. 10103

NA KARNAWAŁ chustr. szale, abażury poleca po cenach przystępnych Szkoła i pracownia batików Irony Szulewowej, Sakramentek 4. 10163

POSZUKUJE dzielnicy ogrodu 10 morgów albo pola 20-40 morgów wraz z budynkami. Listy pod „Dzielnica“ do Admin: Wiek. 10092

INTEL. matka woźnica do domu dziecko na wykarzenie, tylko z łopozą rodzinną. Listy pod „Matka“ do Adm. Wiek. 10066

MYŚKI kupuje Zakład Farmakologiczny, Piekarska Nr. 53, budynek na prawo I. piętro. 10073

KONSUMY redutowe wyposzczam. Szumlańskich Nr. 17, od 1-3. 10095

POSZUKUJE panią na pół dnia, która zajęłaby się malowaniem dzieł. — Zgłosz. ul. Genwałdka 63 parter, na prawo, między 4 a 5 popoł. 10012

POSZUKUJE zaraz właściciela Polki do 3 dzieci. Wymagano świadectwa. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Zierhofer, Senatorska 4, II. p. od godz. 4-5. — 10095

SŁUŻACEJ do gospodarstwa, czesotowo do gotowania pszukuje probo two Św. Piotra, Lyczaków 82, I. p. 10063

POSZUKUJE dziewczynę do kuchni, Cukiernia ulica Fredry 4 A. 10064

NIEMKA starsza, lepsza osoba z szyciem, potrzebna zaraz do pomocy w gospodarstwie. Marja Schaffowa, Czarnieckiego 4, I. p. tylko od 8-4. 10065

DOCHODZACA czytała — zwinna, z polowaniem, potrzebna od zaraz. Ulica Ziemnickiego 1, I. p. parter. 10067

SŁUŻACA z gotowaniem, do wszystkiego, z dobrą polowaniem do dwójki osób potrzebna. Zgłoszenia ul. Św. Zofii 32 A, II. p. drzwi 8. 10068

POSZUKUJE zdolnego — przykrawacza szewskiego inko kierewnika, Zaboronia: Białas, Kollataja 6. 10073

CHŁOPAKA do posług — przyjmie Gazeta „Fonidziatkowa, Kollataja 4 — od 11-1 przedpoł. 10074

SŁUŻACA do wszystkiego, bez głównego prania, zosłanie przyjęta zaraz. — Zgłoszenia wraz z 6w adresem od godz. 4-6, ul. Św. Zofii 2, parter, na prawo. 10155

SŁUŻACA do wszystkiego, potrzebna. Kochanowskiego 15, II. p., drzwi 5. — 10139

POSZUKUJE kilku chłopców do na okucio drzwi i okien Słusarna, Lindego Nr. 7. 10134

SŁUŻACA do wszystkiego, z dobrą polowaniem — zosłanie zaraz przyjęta. Rosenthalowa, Sionkiwiczowa Nr. 11. 10023

POSZUKUJE osobę młodą, by się zajęła dzieckiem i domem. Wiadomość Daria Borkowskich 22, w skłonie. 10129

POSZUKUJE się panie — do obsługi gości. Wiadomość: Kopynika 28, Młoczarzarnia. 10125

POSZUKUJE chłopca i dziewczynę do nauki intrajęzycznej. Sobieskiego Nr. 20. 10130

DZIEWCZYNA do wszystkiego, potrzebna zaraz. — Lyczowska 34, drzwi 7; u gospodyni. 10122

PRAWIEBNA panie do pracowni sukien. Kabeza Nr. 16, II. p. w ogrodzie. 10131

Wolne posady

BUFKOWIEC, pierwszorzędna siła, zosłanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia: Krakowska 7, Restauracja. 44103

POSADĘ znajdzie — po ukończeniu kursu maieure. KOSMEO, Mikolajka Nr. 7. 43933

PRAKTYKANTA biurowego z ładnym piśmem, będącego na utrzymaniu rodzinnym, przyjęto przodo biurowo handlowo-przemysłowe. Zgłoszenia pod „PRAKTYKA“ Centrala Dyktantów, ul. Korolnicka 4. 10051

ZDOLNA pania w modniarstwie, amodzielnia niła, zosłanie zaraz przyjęta. Magazyn Mod „Aurore“ plac Marjacki 3. 40032

POSZUKUJE osiadnika wędliarskiego zaraz. - Zgłoszenia Sł. Konopacki, Halicka 18. 10124.

POTRZEBNA od zaraz - służca do wszystkiego - umiająca pracować w kuchni samodzielnie dobrze gotować. Zgłoszenia między 10-8. Barchaz, Korwin aka Nr 6. I. p. 10117.

POTRZEBNA natychmiast kwalifikowana służca do wszystkiego. Dobre światłowide. Poniżej wysoka. - Zgłoszenia: Dozorca, ulica Kleńska 3. 10140.

RESTAURACJA Markusa Puchta, pl. Bernardyński 17 poszukuje kucharki średniego wieku nawodowa. 10118.

POTRZEBNY chłopiec lat 14-15 do kiosku Nr 3 - Waty Hatmańskie Prowincjonalni mają pierwszeństwo. 10166.

MANIKURZYSTKA zdolna przytożna, zostanie natychmiast do pierwszorzędnej saliada fryzjerskiej przy Jela. Zgłoszenia z grzecznością Schwarz, Chorańczyk 11. I. p. 10100.

POTRZEBNA dziewczyna do posługi pracowniczej - ucieżka Zgłoszenia: Kobernowieckiego 41. I. p. - drzwi Nr. 3. 10102.

POTRZEBNA służca do wszystkiego. Cicha 1. - gospodarz. 10114.

POSZUKUJE się ratownika pod damskiej fryzjerski na dobrych warunkach. Właśc. Skarbowska 5. 10120.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, i do dziecka, zostanie natychmiast przyjęta. Sykstyńska 44. I. piętro. n. komora. 10071.

INTEL. panna do dzieci - poszukiwana. Zgłaszają się od 11-1 i od 2-4. Frisch, J. Monowski 18. drugie piętro. 10073.

SŁUŻĄCA umiająca gotować, do dwóch chłopczyków zostano przyjęta. Sapieży 33. parter przy-y. 10074.

DZIEWCZYNA młoda, do posługi przed południem przytożna. Ulica Ciołwińska 27. III. piętro. - drzwi 14. 10075.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, (tę osobę) poszukuje. - listopada 31. II. piętro. 10076.

PRZYJME chłopca - do nauki szewstwa. Kieja - Turecka 1. 10079.

MANIKURZYSTKA poszukuje w Warszawie. Fryzjer, ulica Piłsudskiego 16. 10080.

POSZUKUJE się kobiety starszej znajomej się na gospodarstwo w więksim i na kuchni. Bliższa wiadomość n. Potockiego 1. 48. I. p. drzwi 1. 4. między 10 a 12 lub 3 a 3. 10082.

POSZUKUJE praktykanta. Zgłoszenia: Pracownia enklonczca: Rzeźbiarska 1. 10085.

POSZUKUJE łonczaj kucharki do wszystkiego - Łobzowa 2, mieszkanie 7. 10101.

PANIENKA do nakowania w Warszawie. Zgłoszenia w warszawskich popularnych od 5-6. 10085.

MANIACZKA Polka znajująca wszystkie techniki haftarskie przesyła wzrusz do pracowni szewstwa - Zgłoszenia do Włosa pod „Antefakta” 10170.

POSZUKUJE zdolną dziewczynę do nauki mechaniki pracowni przy- mianie zakład, Głęboka 8. 10172.

600 ZŁ. i więcej mogą zarobić inteligentni wymowni Panowie. Artykuł pokupny oraz bardzo pożyteczny, przez amerykańską, uzolnioną awiana aspieniony Zgłoszenia osobiste od 10-12, 13-17 wtorek środa, czwartek. Kierownik Rosicki, Lyczaków 10, 5 p. 10162.

Posad poszukują

MŁODA OSOBA a b. do- broj rodziny poszukuje po- sady wyręczyłki, opie- kunki dzieci w wieku szkol- nym. Przygotuje z I. II. III. IV. kl. normalnie. - Zna nieco szycie. Zajmie się osobą chorą. Zgłoszenia Adm. niestrza. Włosa - „Obwiazkowe”. 87

JIANDLOWIEC, katolik, były kupiec, w średnim wieku, poszukuje posady magazyniera, inkasenta - lub portjera, może złożyć kaucję. Listy do Adm. niestrza. Włosa pod „Cierpliwy” 44033

MŁODE małżeństwo bez- dzieczne poszukuje posady dozorcy do kamienicy. - Listy pod „Młodzi”. Adm. niestrza. Włosa. 44028

PERFEKT stenotypistka - polsko - niemiecka z prak- tyką bankowa i buchalte- rii, szuka posady. Listy pod „Perfekt” do Adm. niestrza. Włosa. 43890

URZĘDNIK pedagog - poszukuje popołudniowego zajęcia, ewentualnie admi- nistracji realności. Listy pod „Skromne warunki” do Adm. niestrza. Włosa. 10093

POSZUKUJE posady ogro- dniczki albo zarządcy fo- warka od 15 stycznia 1928 r. Łaskawe Listy do Adm. niestrza. Włosa pod „Ogrodnik 1777” 10090.

POSZUKUJE czyjąca do- mach, wykonuj staranie dla starszych i dzieci, po 2 złotych dziennie. - Listy pod „Dmówka” do Adm. niestrza. Włosa. 10053.

PANNA z ładnym piśmie- kursom buchalterji, pisząca na maszynie, poszukuje posady praktykantki biurowej, kasjerki za kuc- jąca ewent. jakiegokolwiek innej. Może być także na wyjazd. Wymagania bar- dzo skromne. Listy pod „1928” do Adm. niestrza. Włosa. 10069.

POSADY zarządczyni do- mu u samotnej osoby w dworze lub w Lwowie - szuka intel. i uczciwa wdowa po urzędniku w średnim wieku. Listy pod „Wyroczniałość” do Adm. niestrza. Włosa. 10094.

100 DOLARÓW kaucji - złożyć za uzyskanie posady biurowej. Znam języki - stenografię, pismo na maszynie. Listy do Adm. niestrza. Włosa pod „Najlepsze po- łączenia”. 10097.

OSOBA w średnim wieku, z braku życia szuka po- sady dozorczą, do to- warzystwa lub wyręczyłki pani do gotowania do re- stauracji, do kawiarni lub za gospodyni do samotnej osoby. Listy pod „Nadzie- ja” do Adm. niestrza. Włosa. 10093.

MŁODA, sympatyczna na- piewka poszukuje jak ojkol- wick posady, chętnie na wyjazd. Listy pod „Pra- cownia” do Adm. niestrza. Włosa. 10150.

PANIENKA lat 17, z kur- sem handlowym, pisząca na maszynie, szuka jakiegokolwiek zajęcia i listy pod „Najlepsze posady” do Adm. niestrza. Włosa. 10130.

KRAWCZYNI szuka szycia prywatnie na wyjazd. Listy pod „Magdalen” do Adm. niestrza. Włosa. 10127.

LEPSZA osoba zajmie się nauką i wychowaniem dzieci, zna krawiectwo, roboty ręczne, gospodarke. Zajęcie obejmie na 4-6 godzin dziennie. Listy pod „Poznań” do Adm. niestrza. Włosa. 10131.

SAMODZIELNA krawczy- ni poszukuje szycia w do- mu prywatnie Parna - w p. Bartel, Objazd 4 - II. p. 10116.

BIURALISTKA, pisząca na maszynie, poszukuje posady w większym przed- siębiorstwie na skromnych warunkach. Listy do Adm. niestrza. Włosa pod M. H. 10020

MŁODA, zdrowa mianka, poszukuje posady. Dobre- wia, poczta Janów - Knezma. 10103.

ZWIĄZEK krawczyń So- kółka I. II. piętro poleca zdolną krawczynię w m. 3 i na wyjazd. 1002

Zupełna wyprzedaż bielizny damskiej! Dom Towarowy „Bergera” Lwów, pl. Trybunalski 1. Tel. 29-79. 78

MŁODY buchalter (2yd) organizator handlowo-prze- mysłowy poszukuje posady z ogłoszenia „Odbiory prowincjonalni zapow e- ul”; Adm. niestrza. Włosa. 10172.

LEPSZA służca z dobrem poleceniem szuka miejsca do dwójga państwa do wszystkiego. Wiedomość ulica Żułńskiego 1, II. p. na lewo. 10174.

GOSPODARZ znający się na ogrodnictwie, żonaty, poszukuje posady w mniej- szym majątku od zaraz. Wiedomość pod Ozrodka n. J. W. P. Zygmunta Ru- ssockiego Sachowola koło Lwowa. 101

Kupno-Sprzedaz

NADESZŁY TUPSORY, - EPAMINY, OPALÉ, SU- BOWY JEDWAB, - oraz wszelkie koronki do fra- nek i bielizny WANK - plus Mariacki 5, I. piętro. 57

CHODNIKI, portjery, ma- terie mahlowe najtaniej - WANK, pl. Mariacki 5 - I. piętro. 51

FORTEPIANY, PIANINA, kupuje gotówka, sprzedaje na raty, zamienia. Nowa- ekt, Piłsudskiego 17. 43724

KANAROW, „Siefertw- zkich” kilka sztuk - oraz szmielek sprzedaje Rudolf Groll, Anzowski 1, I - (bezona Sadowickiej). 4815

FORTEPIANY, PIANINA, przegrane sprzedaje i wy- pożyca najtaniej Kubessa Rynek 9. 42456

FORTEPIANY, pianina - fisharmonijam na różne ceny, używana masowo na skłódce, sprzedaje, kuno- lenia gotówka; Hanak - Piłsudskiego 21, I. piętro. 43974

REBILOTKA antyczna - stół mahoniowy, sprzedaje Loblane, Dwornickiego 7 - stolarnia. 10157.

SALONIK prawdziwy ma- honiowy, zupełnie nowy - okazynie do sprzedania - Listy pod „Salonik” Adm. niestrza. Włosa. 10123.

UŻYWANE meble - do sprzedania. Wiedomość - Kopernika, Poczta, post-y. 10051

MAGIEL korbowy doły - w bardzo dobrym stanie - zakupił Hotel Emarski. Zgłoszenia w Zarządzie. 10125

DALAWA sekię 1000owa sprzedam. Cicha 1, gmo- dowa. 10114

SPRZEDAM nową waziąkę skórzanną za 5 dol. Pa- nięnkę Lancastrówkę kal. 12 mm wymiennita. Jan- kowski, ul. Czarneckiego. 43673

MASZYNE do szycia no- zna, używana w dobrym stanie kupie. Listy pod „Maszyn” do Adm. niestrza. Włosa. 10175

KUPIE dwie szafy, regi- stratury amerykańskie - jednako, w dobrym sta- nie. Listy pod „Regis- tratury” do Adm. niestrza. Włosa. 10114.

UŻYWANE instrumenty: skrzypce, mandoli, mandoliny, gitary, violon- czki, harmonie ręczne - taniej sprzedaje firma Nadol, Lyczakowska 1. - 10166.

DO sprzedania futra krym- skie ul. Kurkowa 9, na prawo II. p. między 11-1 i 3-5. 10168.

FORTEPIAN do nauki - krótki w dobrym stanie - koszt 500 zł. sprzedam. Sw. Marcina 13, Baumstreich- 44051

KUPIE DOMEK i PIE- TROWY oraz parcelę do 150 sążni w okolicy Sadow- niek. Cenę i warunki - podać pod „Gotówka” do Adm. niestrza. Włosa. 44062

MEBLE wszelkiego rodza- ju na długoterminowe salaty sprzed je i wy- pożyca firma Jakób Czycow, Rutowskiego 7 (uczestnicy katedry). - Ilak zażyczenia 1924. 14

FORTEPIAN krzyżowy - prawdziwie dobry, sprę- dam na drogę, Kopernika Nr. 26, Sienarski 43736

FORTEPIAN wiedeński - czarny, płyt metalowa - sprzedam. 1650 złotych - Łyczakowska 57, dozwoca wkaże. 44009

SKLEP spożywczo - ty- tonowy, ładnie urządzo- ny, Lyczakowska 75, ko- rzystnie do sprzedania. 43669

WYSPRZEDAJE różne ma- szyny do szycia. Sklep Romiszowy, Piłsudskiego 11 43600

WIELCZURY szesnastki do sprzedania. Krupa, Sw. Zofji 53. 10077.

FORTEPIAN krótki 800 zł. Ładworska 11, II. p. - drzwi 10. 10081.

DOBRE KSIĄZKI DLA MŁODZIEŻY, B-rzeszowski Przewozy kapłana St. Cioła z 550 Burnett - Tajemniczy ogród z 750: Carroll - Ala w hrainie czarnej z 650. Weryho - Na wakacji z 550 - Dyrzowska: Polska w zyw- cian i obywateli z 12. 12. 12. 14 Zarysowia od 21 30. plus nouta martwo- wykonuje na trzy raty wykończy „Szeremija MA- RIANA HASKIERA - w St. ulawowie. Katalogi darmie 34;

„CYCLOCAR” LWÓW - ROMANTYCZNA 9. BILE FON 20-01, poleca samo- chody następujących mode- li: 4 cylindrowe KSS X 930 od 600zł 1,300 - 6 cylindrowe PUNSON 77100 od 600zł 2000 - 8 cylindrowe w liji 10000 od 600zł 400 4 cylindrowe ang- elskie WOLSELEY od 600zł 1100 Samochody wy- wana najnowszym typem - okazynie RODGE Tim- zana lubawca, dobowy 1700 LANGTA Dzinnowa Wawronowska 600zł 2000 Ponadto cały asorty- ment innych wozów i auto- cykła. 10026

LOKALE

ZAMIENIE 3 pokoje z ku- chnią, komfort w Pozna- nu, na takie same w Lwowie. Zgłoszenia pisem- ne pod „Poznań” do Adm. niestrza. Włosa. 43896

POKÓJ umebłowany (przy ul. Gsolińskich) a oso- bno wejściem, a opalem, światłem, usługą, całym lub częściowym utrzymaniem, od 1. stycznia 1928, do wynajęcia Bliższa wiadomość z grzecznością - w sklepie „Karkowianek” ul. Kopernika 1. 43719

POKÓJ jasnego, umebło- wanego z osobnym wej- ściem blisko Techniki po- szukuje zaraz. Zgłoszenia do Adm. niestrza. Włosa pod M. B. 90

POSZUKUJEMY mieszka- nia 5-7 pokojowego - za- dobrom wynajmieniem. Zgłoszenia między 4-5 co- dzienne, Zielona 3. I. p. na prawo. 44043

POKÓJ z komfortem, wy- najme. Kenopnickiej 14 - drzwi 12. 10092

POKÓJ wspólny z osobnym wejściem dla studenta za- raz do wynajęcia (z utrzy- maniem lub bez) Ciołwi- ckiego 10. parter, drzwi Nr. 6 10142.

POKÓJ frontowy, umebło- wany, światło elektryczne, może być kuchnia wspólna od zaraz. Murarska 35, parter, na lewo. 10067

DLA pańienek pokój z u- trzymaniem ul. Głęboka 4; drugie piętro na lewo. 10173.

4 POKOJE poszuk wane w średnim osiedlu Zgłoszenia Ni- stowne Administracja Włosa pod „Śródmieście”. - 10067.

Małżeństwa

INTEL. panna, lat trzy- dzieści kilka, bez małże- stwa posiada pokój i kuchnię, słoneczne, 10 min do tram- waju, szuka towarzysza żyjąca intel., starajęcego, sam- otnego pana. Cel mat. Listy pod „Doma” do Adm. niestrza. Włosa. 10094.

ZAWRZE zamieszkał z le- karzem poważnie myśle- cym niezamężnym; cel ma trymonialny. - Zgłoszenia pod „Świeta przysięga” Adm. niestrza. Włosa. 10171

NAUKA

DO EGZAMINÓW na luty i czerwiec, gimnazjalistów, eksternistów, przygotowuje i lekcy adw. DOŚWIAD- CZONY PEDAGOG. Jedno- go biednego ucznia przy- gotuje bezpłatnie. Ulica Zielona 19, PARTER - w PODWORZHU. 5320

DYPLOMOWANA nauczy- cielka wyucza francuskie- go, niemieckiego, uczyła konwersacji oraz pomaga w nauce szkielet; także przygotowuje się do matu- ry z wszelkich przedmio- tów. Długa 37. II. p. - 4036

BATORO 34 - „Leole francuski” rozpoczyna kur- sy języków, szesnastki, buchalterji, pisanie na maszynach. 42763

KURS robot sztywnych Rabozy 5, wiatki, szwarki cały dzień, oraz ul. Bozna- Stawickiej 4, I. piętro. - Ceny niskie. 40075

SZYBKO, tanio wyucza francuskiego, angielskiego, niemieckiego 8 liber ulica Kościuszki 14. 10037

KURSY HANDLOWE

Z. OLSZEWSKIEGO

ULICA KURKOWA 33 Telef. 31-14 rozpoczynają dnia 10. stycznia nowe kursy: 1) 5 mies. handlowe i księgowości (pop. i wiecz.) 2) stenografii polskiej. WPISY do 5. stycznia od 10-12 i od 8-6. 30

POTRZEBNY n. tychmiast skromnie umebłowany po- kój. Adm. niestrza. Włosa pod „Dojeżdźcaj”. - 10171.

POKÓJ frontowy słonecz- ny, wykwinie umobło- wany do wynajęcia tylko solidnemu kawalerow. - Łaskawe zgłoszenia Nab- laka 36a parter. 10179

ZAMIENIE 3 pokoje z ku- chnią na 1 pokój z kuch- nią; Jan Stopa ul. Skarb- kowska 16. 9001

AGUEY

PRZECHODZAC wozoraj rano Zyguntowska ogro- dom Kościuski, Syksty- ska i Kopernika, zgubi- lam złotą bransoletkę. - Upraszam uczciwego zna- jącego o zwrócić do wyne- gromieniem pełnej wartości do trafiki, Kopernika 22; 10078.

UNIEWAZNIAM karte od- raczenia, wydana przez P. A. P. Janusza Braci- sław. 10091.

ZNALEZIONE pieniądze odnajm. Jan Salm- ański, Kordeckiego 12. h. 10013.

KRAWCZYŻYNI Mikołaj z Tarzaska p. Komańcza rocznik 1899 zgubił swa kieszonkę wojskową. Zna- jące zwrócić pod powyż- szym adresem. 1002

NAUCZYCIELKA z pod- stawowym egzaminem wda- ła po domach lekacji for- tepiana i harmonji. Listy pod „Edyta” do Adm. niestrza. Włosa. 10137.

ABAZURÓW, KWIECIAŁ SWWA, tkaniny różnoe - wyuczam w krótkim czasie - ceny przystępne „Zio- szenia od 12-3 popoł ul. Sadownicka 21. parter na prawo. 10159

KONFERENCJONARZ kurs modniarstwa wczoraj wy- rot w Parzy rozpoczyna się 9-go stycznia. - Włosa Piekarska 3. 10145

LEKCEJE języka fran- cuskiego (Sorbonel, niemie- ckiego, konwersacja, kore- kcyjne, maturo. Piekarska Nr 3. 10147.

STUDENT Pol techniki. - przytowony korektor - nout dla lekacji za wszyst- kich przedmiotów w za- kresie szkół średnich i pow- szechnych, przygotowuje do egzaminu pod zwrot- ła. Szpitalna 21. parter. Włosa 5, I. piętro. drzwi Nr. 1. 10135.

FORTEPIAN 200zł 100zł 50zł - „Fortepian” do Adm. niestrza. Włosa. 10128.

NIEKTA wyucza szty- wnie niemieckiego, konwersacji korekcyjnej. - Pomo- czołna. Ceny niskie, listy Administracja „Szwarc- sja”. 10026

Petesenia Budapesztu nad Dunajem rywalizuje z wielką z najpiękniej położonymi stolicami Europy. — Wzrostła Buda, miasto kąpiel termicznych, położona na prawym brzegu Dunaju, otoczona jest wspaniałymi lasami, a także i inne części miasta pełne są atrakcyjnych i wspomnień historycznych. Peszt, znajdujący się na lewym brzegu Dunaju, stanowi centrum kultury, przemysłu i handlu Węgier. Doskonała komunikacja tramwajowa, autobusowa, samochodowa, kołowa oraz parostatkami. Wspaniałe smacery i wycieczki statkami po Dunaju. Miejsca wycieczkowe o balsamicznym powietrzu na wyspie Małgorzaty, Schwabenberga i Auwinkl. Kąpiele i plaże nad Dunajem oraz przy źródłach termicznych. Koncerty, teatry i inne rozrywki. Informacji udziela bezpłatnie Miejski Urząd Turystyczny (Städtische Fremdenverkehrs-Amt) Budapeszt V. Deak Ferenc-Gasse Nr. 2, który jednocześnie udziela wszelkich rad i wskazówek.

ODWIEDŹCIE Budapeszt

Perłę Dunaju
Stolicę Węgier
Miasto leczniczych
kąpeli.

- Hotele. 1. Z własnymi kąpielami leczniczymi: Hotel St. Gellert, Wyspa Sw. Małgorzaty, Thermal-Hotel, Kąpiele Sw. Łukasza.
2. Na Korsie Dunaju: Bristol, Carlton, Dunapalota (Ritz), Hungaria.
3. W centrum: Astoria, Königin Elizabeth, Pannonia, Jägerhorn (Vadászkürt).
4. W city: Britanija, Continental, Metropol, Palace, Royal.
5. W dzielnicy Buda: Bellevue, Esplanade, Svabhegyi Nagyszallo (Schwabenberg, GrandHotel)
6. W pobliżu Dworca Wschodniego: Kzelesior, Imperial, Park, Erzherzog Josef.
7. W pobliżu Dworca Zachodniego: Istvan Kiraly (König Stefan), London, Meran.
Informacji udziela bezpłatnie Miejski Urząd Turystyczny (Städtische Fremdenverkehrs-Amt) Budapeszt V. Deak Ferenc-Gasse Nr. 2, który jednocześnie udziela wszelkich rad i wskazówek.

4966

Nowy wynalazek.



Przez długi czas wypadki przy jeździe motocyklami z przyczepkami powstawały stąd, że przyczepka na zakrętach stawiała opór motocyklowi swoim ciężarem i dlatego motocyklista nie mógł obliczyć należycie łuku zakrętu w czasie bardzo szybkiej jazdy. Nowy wynalazek usuwa tę przeszkodę w ten sposób, że przyczepka posiada ruchome podwozie i może się stosować do wszelkich przechyłach motocykla na zakrętach.

LOKALE

- POKÓJ** dla dwóch słuchaczy lub słuchaczek — do wynajęcia. Zielona 39. — II. p., na lewo. — 10142
- GOSTAPIE** sklep przy ul. Sykstuskiej. Wiedomość — Lunex, pl. Marjański 4 — niedz. 8 a 1. — 10137
- POKOJU** słonecznego dużego u bondalstarech, okolice Lyczakowskiej, s. p. wem założenia własnego toaletu, poszukuje zaraz. Listy pod „Prywatne“ do Adm. Włoku. — 10138
- POSZUKUJE** 2 panienki z całego utrzymania. — Nowy Świat 5, pierwsze drzwi na lewo. — 10133
- POSZUKUJE** pokoju nieumeblowanego z osobnym wejściem, możliwie w śródmieściu. Listy pod „Bank“ do Adm. Włoku. — 10114
- DO WYNAJĘCIA** pokój umeblowany, do nauki dalszonoj. Klatka sechodowa, Kochanowskiego 37 — parter drzwi 8. — 10112
- 2 PANÓW** lub panienki — prywatne, mieszkanie wspólne na Falezyńska, Kleparów 124, obok rogatki. — 10111
- SZUKAM** pokoju umeblowanego o walsciu z klatki schodowej. Oferty z podaniem ceny pod „Klatka“ do Adm. Włoku. — 10108
- DO WYNAJĘCIA** pokój kawalerski. Kisparsowska 9 II. p., zaulek. — 10144

- 2 POKOJE** kawalerskie — z pełnym komfortem, — z tych jeden z wejściem z klatki schodowej, drugi z przedpokojem oraz z oświetleniem, natężniat — do wynajęcia. Wiedomość: ul. Gipsowa 1. 36, wille „Niala“ u gospodarza, od godz. 2-3. — 10086
- DO WYNAJĘCIA** dla samotnego starszego pana — pokój z urządzeniem owego rodzaju ze śniadaniem i podwieczorkiem. Ul. Karłowicza 26, I. p. drzwi na lewo. Oglądać można między 2 a 3 popołudniu. — 10081
- POKÓJ** urządony z utrzymaniem lub bez. — Plac Jura 6, I. p. na lewo. — 10154
- POKÓJ** frontowy zaraz do wynajęcia dla dwóch lub trzech solidnych panów — z całym urządzeniem. — Grotzgera 3, parter, przez podwozie na lewo. — 10131
- POKÓJ** frontowy dla panien z wiktem. Sakramentek 23, III. p. godz. 1-4 — 10151
- UMIESZCZENIE** jednej — dwóch studentek z utrzymaniem lub częściowym. Pokój ciepły, blisko Uniwersytetu. Listy pod „Centrum“ do Admistr. Włoku. — 10164
- POSZUKUJE** pokoju komfort umeblowanego z klatki schodowej, od zaraz — najchętniej koło Politechniki, kościoła Elżbiety. — Listy pod „mieszkanie“ do Adm. Włoku. — 10083
- POSZUKUJE** umeblowanego czystego pokoju — na kilka godzin dziennie, za opłatą miesięczną. — Listy z podaniem warunków pod „Nauka“ do Biura Sokolowskiego, Jagiellońska 7. — 4091
- POKÓJ** umeblowany — do wynajęcia zaraz. Listy do Adm. Włoku Nowego pod „Miasto“. — 4092
- POKÓJ**, umeblowany z całego utrzymania od obsługi wiatraków, obok wiatraków, dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Wiedomość: Gliniańska 19, parter, na prawo, od 4 popołudniu. — 10087
- POKÓJ** umeblowany, osobno wejście, ewentualnie utrzymanie do wynajęcia. Poniatowskiego 40, II. p. Bismarckowa. — 10081
- DAM** szuka kobiecie lub dziewczynce zajęcia cały dzień za domem, za małą pensją. Listy do Admistr. Włoku dla „Urzędniczek“ — 10101
- SZUKAM** mieszkanie pokój z kuchnią, data 3-4 loty czynsz z góry. Listy pod „Solidny lokator“ do Adm. Włoku. — 10003
- POSZUKUJE** się 1 pokoju z kuchnią u samotnego gospodarza z miesięcznym czynszem. Listy pod „Mieszkanie“ do Admistr. Włoku. — 10151
- POSZUKUJE** pokoju z kuchnią i walcem, wedle umowy. Listy pod J. L. do Adm. Włoku. — 10161

GENNIAK NASION

na r. 1928 — już wyszedł. Wysyłka na żądanie. —
EMIL FREEGE, Kraków, Lubicz 38 i Sukienica 15-16
Lwów, ul. Trybunalska 1. 3. 116



CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

Czas odnowić przedpłatę!

SPECJALNY MAGAZYN DŻETÓW, KORALI, PEREL, CEKINÓW i Nowości karnawałowych dla Pań — po eca N. SCHEER, Lwów, Sobieskiego 9. CENY KONKURENCYJNE. 4520

Czerwoność skóry

usuwa niezawodnie Krem wschodnich piękności
Dra Beisera
cena słoika zł. 2.20.
Wyrób i skład 54
APTEKA BEISERA
Lwów, Legjonów 23

MOTORY - DIESLA

ropne, gazowe, benzynowe, staktryczne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki, Gatry, Pompy, Kompresory, Łożyska kulkowe oraz inne maszyny na spłaty poleca
„PILOT“ Lwów, ulica Bato-rego 4. Telef. I. 79.

